**Pieniądze dla naszych druhów**

strona 22

**Wybrano sołtysa Wierzbówki**

Paweł Gołacki

strona 24

**Koszykówka. Licealiści górą**

strona 20

TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

7 - 13 maja 2024 r. ▪ nr 19 (841) ▪ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ▪ DĘBOWA KŁODA ▪ JABŁOŃ ▪ MILANÓW ▪ PODEDWÓRZE ▪ SIEMIEŃ ▪ SOSNOWICA

# Czarne chmury nad parczewską hutą. Hutnicy rzucają robotę

Kłopoty z wypłatami. Ludzi podbiera konkurencja.

STRONA 3

Fot. Grzegorz Rokicki

Huta szkła to jeden z większych zakładów pracy w Parczewie

## Przebudowują drogę Uhnin-Białka. Co słychać na placu budowy?

STRONA 22

## Ojciec do syna i gol. Wyjątkowe chwile w rodzinie Magierów

STRONA 20

Maksymilian Magier (z lewej) tuż po bramce, przy której asystował Sebastian Magier (z prawej)

## Rozbój w parczewskim sklepie. Więzienie dla oskarżonego, ale najpierw psychiatryk!

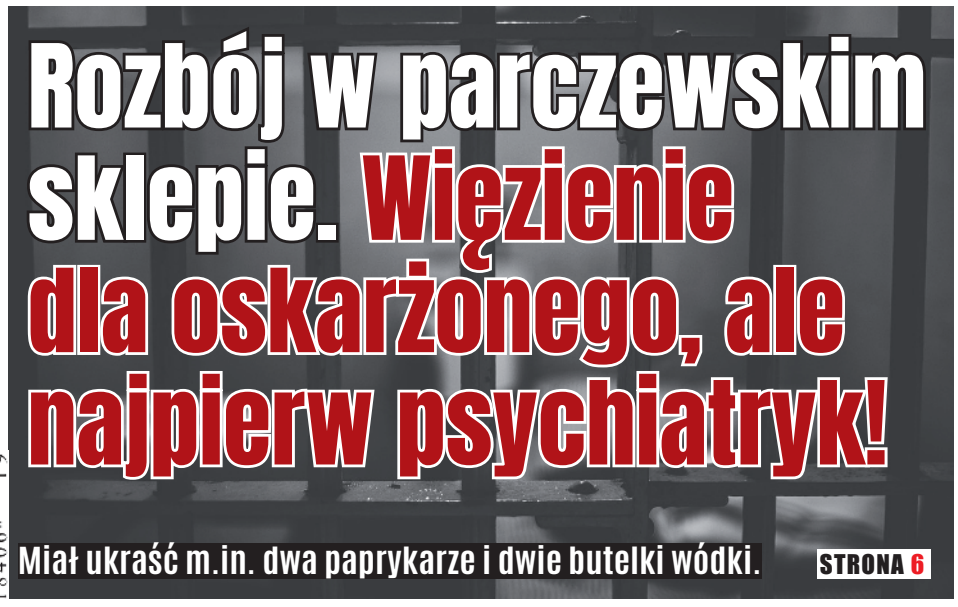

Miał ukraść m.in. dwa paprykarze i dwie butelki wódki.

STRONA 6

## Kielar tymczasowym dyrektorem szpitala. Wiemy, ile zarobi

STRONA 3

R E K L A M A

R E K L A M A

R E K L A M A

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

*Szczegóły w regulaminie w salonie optycznym. Podmiot prowadzący reklamę: Optyka OXYS sp. z o.o. (dawniej Optyka OXYS Spółka Jawna Paweł Gołębiowski, Marcin Kulas). Producent opraw okularowych: Optyka OXYS sp. z o.o.; producent soczewek: Hoya Vision Care Company Hoya Holdings N.V. Okulary korekcyjne są wyrobem medycznym służącym do korygowania wad wzroku, powstałym po połączeniu oprawy okularowej z soczewkami korekcyjnymi.

N 1415
ISSN 1899-718X
9 771899 718406 19
PAR

eprasa.pl 596af09b66

S T O P K A
wspólnota
UWAGA!
NOWY ADRES
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo
e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Jerzy Szubiela
Tel. 516 019 186
Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184
Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Skład
Jarosław Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
Druk
Seregni Printing Group S.A.
Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
POWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72
MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20
SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

**8 maja**
godz. 11.00 - 14.00, Zieleniec (1)
godz. 13.00 - 16.00, Milanów (9)
godz. 14.30 - 17.00, Okalew (2)

**9 maja**
godz. 7.30 - 15.00, Wychalew 1, 2, 3, PGR 1, PGR OŚ, Pachole 1,2, Zadębie
godz. 11.00 - 14.00, Milanów (7)
godz. 13.30 - 16.30, Milanów Gorzelnia

# Pożar domu w gminie Siemień

**Pożar wybuchł niedawno w jednym z domów w miejscowości Jezioro (gmina Siemień).**

– W chwili przyjazdu zadymiona była głównie piwnica budynku. Dwoje mieszkańców w podeszłym wieku samodzielnie opuściło dom. Na miejsce została zadysponowana karetka pogotowia ratunkowego, aczkolwiek starszy mężczyzna odmówił przyjęcia pomocy medycznej. Nie odniósł poważnych obrażeń – relacjonuje młodszy brygadier Krzysztof Fila, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie.

Strażacy weszli do środka z aparatami ochrony dróg oddechowych, podali jeden prąd gaśniczy i wyciągnęli z pomieszczenia piwnicznego wersalkę, która została dogaszona na zewnątrz.

Dalsze działania polegały na oddymieniu mieszkania za pomocą wentylatora. Strażnicy sprawdzili tzw. miernikiem wielogazowym, czy w mieszkaniu nie ma czadu i innych szkodliwych substancji. Działania trwały niespełna godzinę.

Na miejscu, oprócz pogotowia ratunkowego, pracowały dwa zastępy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie, zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Siemieniu, zastęp OSP Jezioro oraz policja.

Fot. OSP Jezioro

Ogień pojawił się w piwnicy. Dwoje mieszkańców w podeszłym wieku samodzielnie opuściło dom

*Grzegorz Rekiel*

## WASZE KOMENTARZE

**Pasjonująca dyskusja wywiązała się na naszym forum nt. minimalnego zwycięstwa Grażyny Lamczyk nad Bartłomiejem Gogłuską w drugiej turze wyborów na wójta gminy Dębowa Kłoda.**

**Obiektywnie:**
Wygrana z przewagą dwudziestu kilku głosów to nie jest mocny mandat do rządzenia. Widać, że mieszkańcy chcą zmian.

**Oj oj:**
I nie będzie drugiego parkingu przed urzędem dla nowych osób zatrudnionych przez pana, który przegrał.

**Lpa:**
Co tu świętować i z czego się cieszyć, że wygrała paroma głosami? To żadne zwycięstwo, to raczej sygnał od wyborców, że nie akceptują jej rządów. Trzeba jednak akceptować wolę tej garstki wyborców, dzięki którym przeszła, bo trudno powiedzieć, że wygrała, skoro tylu mieszkańców było przeciw. A tych obietnic to raczej nie zrealizuje.

Wszystkie komentarze znajdziesz na stronie internetowej parczew24wspolnota.pl oraz na facebookowym profilu „Wspólnoty Parczewskiej".

*Zredagował Grzegorz Rekiel*

# Chciała sprzedać rower, straciła 1500 zł

**37-letnia mieszkanka powiatu parczewskiego na jednym z portali społecznościowych wystawiła do sprzedaży rower. Ostatecznie kobieta straciła 1500 złotych.**

Do parczewskiej komendy zgłosiła się 37-letnia mieszkanka powiatu parczewskiego, która padła ofiarą oszustwa internetowego. Kobieta za pomocą jednego z portali internetowych wystawiła na sprzedaż rower o wartości 450 złotych.

Chwilę później za pośrednictwem komunikatora skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem. Zaproponowała sprzedającej możliwość odbioru roweru za pośrednictwem kuriera.

Kobieta za pomocą jednego z portali internetowych wystawiła na sprzedaż rower o wartości 450 złotych

W tym celu przesłała na jej maila link znanej firmy kurierskiej w celu wygenerowania numeru przesyłki. Po chwili telefonicznie skontaktował się z nią mężczyzna podający się za pracownika firmy kurierskiej. Mężczyzna powiedział sprzedającej, że musi podać jeszcze kod BLIK. 37-latka tak też uczyniła. Po chwili zauważyła, że z jej konta pobrano pieniądze w kwocie 1500 złotych.

- Ponownie apelujemy o ostrożność podczas wszelkich transakcji za pośrednictwem Internetu. Nigdy nie klikajmy w załączone linki, przesłane przez niesprawdzonych, czy nieznanych nadawców. Nie wpisujmy i nie podawajmy swoich danych, loginów i haseł do kont bankowych. Pamiętajmy - tylko zdrowy rozsądek może uchronić nas przed utratą naszych pieniędzy - mówi sierżant sztabowy Anna Borowik z parczewskiej komendy.

*w*

## GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.

★★★

**Starszy brygadier Zbigniew Hawryluk**

- za duży sukces zawodowy, jakim jest objęcie funkcji komendanta powiatowego PSP w Parczewie.

## CYTAT TYGODNIA

***„Raczej nie ma ryzyka likwidacji huty, ale takiego scenariusza nie można kategorycznie wykluczyć, bo dużo hutników zwolniło się z pracy".***

Tadeusz Wrześniak, właściciel huty szkła w Parczewie

**Czytaj na str. 3**

DEKAL AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl
PALIWA
OLEJ OPAŁOWY
ZBIORNIKI
Lubartów, ul. Przemysłowa 20
81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240

PARCZEWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

## WAŻNE TELEFONY

**ZAKŁ. POGRZEBOWE**

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

**USŁUGI**

**UBEZPIECZENIA:**

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

**SZAMBO-WYWÓZ:**

ZUK 83 355 12 77

**KOMINIARZ/GAZOWNIK:**

**Przeglądy stanu technicznego budynków:** kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

**Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska**
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

**KRAWCOWA:**

Guzik & Pętelka 509 153 999

**PRZEPROWADZKI:**

Osipacz 660 435 057

**NAPRAWY**

**AGD:**

501 270 279

**RTV/TV/SAT**

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

**TRANSPORT**

**TAXI:**

6 osób 513 550 976

**BUDOWLANE**

**REMONTY:**

517 936 819

**FINANSOWE**

**KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

**ZDROWIE**

**DENTYSTA:**

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

**APTEKA:**

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

**WETERYNARZ**

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl 596af09b66

# Czarne chmury nad parczewską hutą. Odeszło 20 hutników

**Odeszło 20 hutników, pojawiają się też obawy o przyszłość zakładu – niepokojące sygnały docierają z parczewskiej huty szkła. Właściciel zapewnia, że nie chce jej zamykać.**

Działająca od marca 1993 roku huta szkła gospodarczego Tadeusz Wrześniak, to jeden z większych zakładów pracy w Parczewie. Zatrudnia ponad 200 osób. Huta zajmuje się m.in. sprzedażą hurtową wyrobów porcelanowych, ceramicznych i szklanych oraz środków czyszczących.

Huta szkła to jeden z większych zakładów pracy w Parczewie

## Niepokojące sygnały

W ostatnim czasie z zakładu docierają niepokojące sygnały, które udało nam się potwierdzić w kilku źródłach.

– Ratujcie hutę w Parczewie. Ludzie bez pracy i bez wypłat (potem zostały uregulowane – dop. aut.) – wiadomość o takiej treści trafiła do naszej redakcji.

Nasz informator twierdzi, że pierwsze niepokojące sygnały z huty zaczęły do niego docierać prawie rok temu.

– Pojawiły się doniesienia, że pracownicy dostają tylko połowę pensji – usłyszeliśmy.

**„Kilkadziesiąt osób odeszło, bo otrzymały propozycje innej pracy, np. w położonej kilkadziesiąt kilometrów od nas hucie Dubeczno"**

Również zdaniem drugiego źródła sytuacja w zakładzie jest niepokojąca. Udało nam się oficjalnie potwierdzić, że w ostatnim czasie z zakładu odeszło około 20 hutników.

– Kilkadziesiąt osób odeszło, bo otrzymały propozycje innej pracy, np. w położonej kilkadziesiąt kilometrów od nas hucie Dubeczno. W pierwszej kolejności odchodzą najbardziej wartościowe osoby. Część osób jest wysyłanych na urlopy przymusowe. Są też osoby w wieku przedemerytalnym, które przy zwolnieniach grupowych mogłyby liczyć na świadczenia pomostowe, ale właściciel chce uniknąć zwolnień grupowych – twierdzi nasz informator.

– Do chwili obecnej huta szkła nie zgłaszała żadnych zwolnień grupowych – potwierdza Anna Dąbrowska z Powiatowego Urzędu Pracy w Parczewie.

**W Parczewie pojawiły się nawet doniesienia, że huta zostanie zlikwidowana**

Udało nam się porozmawiać w tej sprawie z właścicielem Tadeuszem Wrześniakiem.

– Raczej nie ma ryzyka likwidacji huty, ale takiego scenariusza nie można kategorycznie wykluczyć, bo dużo hutników zwolniło się z pracy. Nie przewiduję zwalniania ludzi, dbamy o to, aby przetrwać trudny okres. Niedawno spotkałem się z załogą, powiedziałem, że zależy mi na tym, aby huta pracowała, a ludzie zarabiali pieniądze – powiedział w rozmowie z nami.

Właściciel twierdzi, że problemy w zakładzie wynikają z trwającego remontu.

– Chodzi o naszą wannę, która jest zużyta. Remont był planowany, ale został przyspieszony – usłyszeliśmy.

Wrześniak zdementował informacje, że pracownicy nie dostają pensji.

**– Do chwili obecnej huta szkła nie zgłaszała żadnych zwolnień grupowych – mówi Anna Dąbrowska z Powiatowego Urzędu Pracy w Parczewie**

– Wszyscy mają uregulowane wynagrodzenia za marzec – powiedział właściciel niedługo przed weekendem majowym.

## Niepewna przyszłość

Zdaniem naszego źródła, odejście dużej grupy hutników stawia przyszłość zakładu pod znakiem zapytania.

**Właściciel:**
**Niedawno spotkałem się z załogą, powiedziałem, że zależy mi na tym, aby huta pracowała, a ludzie zarabiali pieniądze**

– Właściciel może wówczas powiedzieć: „nie mam kim robić, to nie moja wina, że sami odeszli" – usłyszeliśmy.

Ewentualne zamknięcie huty to czarny scenariusz również dla parczewskiego samorządu oraz gmin ościennych, bo spora część pracowników dojeżdża do pracy w hucie z innych miejscowości.

Utrata pracy przez ponad 200 osób mogłaby się wiązać nie tylko ze wzrostem bezrobocia, ale także ze spadkiem wpływów z PIT (część podatku trafia bowiem do budżetu gminy).

*Grzegorz Rekiel*

# Kielar tymczasowym dyrektorem szpitala. Wiemy, ile zarobi

**16 tysięcy złotych brutto będzie zarabiał Ryszard Kielar jako p.o. dyrektor parczewskiego szpitala. Uchwałę w tej sprawie podjął Zarząd Powiatu.**

Przypomnijmy. Jarosław Ostrowski, dotychczasowy dyrektor, odszedł z parczewskiego szpitala po dwóch latach pracy na stanowisku dyrektora.

W 2022 roku menedżer zamienił się rolami z Konradem Sawickim. Związany z PiS polityk opuścił stanowisko dyrektora szpitala w Parczewie i został szefem szpitala MSWiA w Lublinie. Z kolei Ostrowski pożegnał się wówczas ze stanowiskiem dyrektora szpitala MSWiA i przeniósł się do Parczewa.

Umowa Ostrowskiego z parczewskim szpitalem została rozwiązana za porozumieniem stron i wygasła z końcem marca.

– Wracam do szpitala MSWiA w Lublinie, gdzie do czasu ogłoszenia konkursu będę pełnił obowiązki dyrektora – powiedział nam menedżer.

PAR

Fot. Jacek Dejneka

Sytuacja finansowa parczewskiego szpitala nie jest dobra

## Jest p.o. dyrektor

Z kolei obowiązki dyrektora parczewskiej placówki objął z początkiem kwietnia Ryszard Kielar, do tej pory zastępca dyrektora szpitala ds. administracyjnych i technicznych. Niedawno 53-letni Kielar, mieszkający na co dzień w gm. Niedźwiada, kandydował na wójta gm. Lubartów z list Trzeciej Drogi. Uzyskał 287 głosów (5,64 procent) i nie wszedł do drugiej tury.

**Janusz Hordejuk,** starosta
**Wynagrodzenie miesięczne Ryszarda Kielara to 16 tysięcy złotych brutto**

„Tymczasowy dyrektor" będzie zarabiał 16 tysięcy złotych brutto miesięcznie, co według internetowego kalkulatora płac, daje na umowie o pracę nieco ponad 11,2 tys. złotych netto. Uchwałę w tej sprawie podjął Zarząd Powiatu Parczewskiego, którego skład wchodzą: starosta Janusz Hordejuk, wicestarosta Artur Jaszczuk, Sławomir Czech, Piotr Denejko i Jan Makarewicz.

Dla porównania: Ostrowski jako pełnoprawny dyrektor inkasował miesięcznie 21 tys. zł brutto.

**Konkurs na stanowisko pełnoprawnego dyrektora zostanie ogłoszony już w trakcie nowej kadencji samorządu**

Przypomnijmy, że starosta Janusz Hordejuk zapowiadał kilka tygodni temu, że konkurs na stanowisko pełnoprawnego dyrektora zostanie ogłoszony już w trakcie nowej kadencji samorządu.

– Nie chcę nikomu narzucać rozwiązań, zostawię to do decyzji przyszłej rady – tłumaczył.

## Jak Ostrowski podsumowuje dwa lata w Parczewie?

– Udało się nam rozwinąć działalność zakładu, z drugiej strony mam niedosyt, bo nie udało się do końca zapanować nad finansami placówki – spuentował.

Przypomnijmy, że dyrektor Ostrowski mówił nam niedawno, że sytuacja finansowa parczewskiego szpitala, nie jest dobra.

– Pomimo istotnego wzrostu przychodów w 2023 roku, o ponad 10 mln zł, do kwoty ok. 77 mln zł, rok zamkniemy z kilkumilionową stratą. Powodów tego stanu rzeczy jest kilka, zaczynając od skutków inflacji, poprzez wzrost wynagrodzeń, problemy z rozliczeniem kosztów działalności Centrum Zdrowia Psychicznego, wydolność ekonomiczną niektórych oddziałów szpitala, po niedoszacowanie wycen świadczeń medycznych, a co za tym idzie proponowany przez NFZ poziom wzrostu kontraktów niepokrywający rzeczywistego, obiektywnego wzrostu kosztów działalności – tłumaczył.

Ostrowski ściągnął do parczewskiego szpitala kilku lekarzy. Czy jest ryzyko, że odejdą z Parczewa i przeniosą się do szpitala MSWiA w Lublinie?

– Mam nadzieję, że przynajmniej w ograniczonym zakresie medycy będą wspomagali szpital w Parczewie. Prowadziliśmy w tej sprawie rozmowy – zapewnił.

*Grzegorz Rekiel*

eprasa.pl 596af09b66

Zmarła Dorota Szostakiewicz. Przez 33 lata pracy wychowała i wykształciła wielu wspaniałych absolwentów i uczniów radzyńskiej szkoły muzycznej

# Pani Dorota była dobra jak chleb

- Dorota! Twoja nagła śmierć jest dla nas ogromnym ciosem, wielkim przeżyciem i stratą - mówił podczas ostatniego pożegnania Zbigniew Czuryło, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Radzyniu

śp. Dorota Szostakiewicz z domu Grochowska, od 1991 roku była nieprzerwanie pedagogiem PSM I st. im. K. Lipińskiego w Radzyniu Podlaskim. Była nauczycielem przedmiotów: kształcenie słuchu muzycznego, wiedzy o muzyce, audycji muzycznych, prowadziła chór szkolny.

**Niezwykle wzruszającą i podniosłą oprawę miała msza pogrzebowa śp. Doroty Szostakiewicz, pedagoga Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego. Jej nagła śmierć w nocy z 26 na 27 kwietnia wstrząsnęła sercami uczniów, przyjaciół, absolwentów szkoły muzycznej i członkami ich rodzin.**

Głoszący homilię ks. Artur Zbański przytoczył słowa jej męża, Pawła: „To była najwspanialsza osoba, którą znałem". Przytoczył też słowa św. Alberta Chmielowskiego, patrona kaplicy Sanktuarium MBNP: „Trzeba być dobrym jak chleb. Żeby każdy mógł przyjść i mną się nakarmić".

- Pani Dorota była dobra jak chleb - podkreślił duszpasterz.

## „W szkole zapadła cisza"

Ostatnie słowa pożegnania wygłosił podczas ceremonii pogrzebowej Zbigniew Czuryło, dyrektor PSM I st. im. K. Lipińskiego w Radzyniu Podlaskim:

**Angażowała się w życie kulturalne miasta i powiatu radzyńskiego jako animator kultury, członek Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego**

- Droga Doroto! To nie tak miało być! Większość z nas miała się spotkać dwa dni temu w Sali Koncertowej szkoły na koncercie, w którym chór pod Twoją batutą miał wybrzmieć muzyką polską i historią. Jeszcze kilka dni temu, gdy Cię odwiedziłem na zajęciach, byłaś uśmiechnięta, pełna zapału, radości, jakby wszystkie troski, smutki, obawy przed koncertem nie miały miejsca. Taką Cię zapamiętam. To było nasze ostatnie spotkanie. Taką Cię zapamiętają inni - koleżanki, koledzy, uczniowie. Odeszłaś tak nagle, że wszyscy, cała społeczność szkolna, nie możemy się pozbierać. W szkole zapadła jakaś cisza, wrażenie jakiejś pustki - mówił.

**Odeszłaś tak nagle, że wszyscy, cała społeczność szkolna, nie możemy się pozbierać**

## Była wspaniałym pedagogiem

Przypomniał jej drogę zawodową: „Dorota Szostakiewicz z domu Grochowska, od 1991 roku była nieprzerwanie pedagogiem naszej szkoły, tj. PSM I st. im. K. Lipińskiego w Radzyniu Podlaskim. Była nauczycielem przedmiotów: kształcenie słuchu muzycznego, wiedzy o muzyce, audycji muzycznych, prowadziła chór szkolny. Uczestniczyła w wielu projektach artystycznych.

Zaangażowana w swoją pracę, pełna indywidualnych pomysłów, wymagająca wobec innych i siebie. Zawsze gotowa wspierać tych, którzy są słabsi i potrzebujący. Jej wiedza, doświadczenie, dojrzałość i pracowitość, nieustępliwość zawodowa przekładały się na wspaniałe efekty w pracy z uczniami, od kilku lat potwierdzają to wyniki testów ogólnopolskich z kształcenia słuchu i audycji muzycznych, plasując szkołę na najwyższych miejscach w województwie.

Koledzy i przyjaciele pokłonili się zmarłej

Wspomnienia absolwentów i ich dalsza edukacja potwierdzają, jak wspaniałym była pedagogiem. Wypełnianie wszystkich obowiązków z rzetelnością i charakterystycznym uporem w dążeniu do celu, charakteryzowały jej codzienność. Koleżeńska, zatroskana o wszystkich, a nawet o te najmniejsze sprawy i o swoich uczniów sprawiały, że była wyjątkowa.

**Wierzymy, że jako artysta-pedagog, chórzystka, muzyk, oboistka, podróżnik i dyrygent napotkasz dzieła piękne oraz koncerty chórów anielskich jakimi Bóg Cię obdarzy**

Zmarła była wieloletnią opiekunką Samorządu Uczniowskiego, dyrygentem chóru szkolnego, który bardzo lubiła prowadzić i rozwijać, chociaż czasem zmęczona, ciągle odnajdywała w swojej pracy radość i poszukiwała sposobów, aby jak najlepiej przekazać uczniom wiedzę.

Angażowała się w życie kulturalne miasta i powiatu radzyńskiego jako animator kultury, członek Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego.

**Koleżeńska, zatroskana o wszystkich, a nawet o te najmniejsze sprawy i o swoich uczniów sprawiały, że była wyjątkowa**

Przez 33 lata swojej pracy wychowała i wykształciła wielu wspaniałych absolwentów i uczniów radzyńskiej szkoły muzycznej. Odznaczona medalem Komisji Edukacji Narodowej, wieloma nagrodami dyrektora szkoły i wieloma innymi wyróżnieniami".

## „Twoja nagła śmierć jest wielkim przeżyciem i stratą"

Zbigniew Czuryło powiedział, że śmierć koleżanki jest również powodem do refleksji nad przemijaniem, wykorzystaniem ziemskiego czasu, jaki dostaliśmy od Pana Boga.

- Na zawsze będziesz obecna w naszej pamięci i wspomnieniach. Dziękujemy, że byłaś, dziękujemy, że mogliśmy z Tobą współpracować. Żegnamy Cię z bólem i żalem, ufamy, że jesteś pozbawiona trosk i z pogodą ducha kroczysz wśród łąk wieczności. Wierzymy, że jako artysta-pedagog, chórzystka, muzyk, oboistka, podróżnik i dyrygent napotkasz dzieła piękne oraz koncerty chórów anielskich jakimi Bóg Cię obdarzy. Spoczywaj w pokoju! - zakończył.

*Monika Mackiewicz*

RAD

**JESTEŚMY PEŁNI ŻALU...**

Dorota Szostakiewicz odeszła od nas nagle
i niespodziewanie w nocy z 26 na 27 kwietnia 2024 r.
Przedwcześnie, więc tragicznie, jak zawsze wtedy,
gdy przychodzi nam utracić jakąś wielką wartość.
Z żalem pełnym głębi i ogromnym bólem
przyjmujemy tę zaskakującą śmierć naszej
Koleżanki, Członkini Zarządu Radzyńskiego
Towarzystwa Muzycznego im. Karola
Lipińskiego w Radzyniu Podlaskim, przez 20 lat
Współtwórczyni osiągnięć naszego Stowarzyszenia.
Ze znawstwem rzeczy i pełnym profesjonalizmem,
przez lata prowadziła wiele koncertów
Dni Karola Lipińskiego, była merytorycznym
Autorytetem i Organizatorką konkursów
wiedzy o kompozytorze, znawczynią życia
i twórczości naszego Patrona.
Szlachetna i uczynna, ciepła i życzliwa Osoba,
wspaniała Przyjaciółka ludzi, Miłośniczka
i Propagatorka muzyki.
Pedagog kształcenia słuchu i wiedzy o muzyce
w Państwowej Szkole Muzycznej I st.
w Radzyniu Podlaskim, Dyrygentka zespołów
chóralnych, Autorka podręcznika
do audycji muzycznych.
Jej wielką pasją były dzielone
z mężem Pawłem podróże.
Odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej
oraz licznymi wyróżnieniami.
Rodzinie Zmarłej nieodżałowanej naszej Koleżanki
wyrazy głębokiego współczucia i słowa
otuchy składają

Zarząd i Członkowie
Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego
im. Karola Lipińskiego w Radzyniu

eprasa.pl 596af09b66

R E K L A M A

Generali, z myślą
o Rolnikach

generaliagro.pl

WYBIERZ OCHRONĘ
NA KAŻDYM POLU

Nie pozwól, aby niepogoda zmniejszyła Twoje dochody. Wybierz nasze ubezpieczenie upraw z dopłatą z budżetu państwa i **zyskaj 150 zł na zakupy**. Więcej na i-rolnik.pl.

Materiał marketingowy, nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Akcja promocyjna trwa od 18.03.2024 do 30.06.2024 r. lub do wyczerpania puli e-kodów (10 000). Skierowana jest tylko do osób fizycznych, którzy wykupią ubezpieczenie upraw ze składką min. 300 zł. W ramach akcji uczestnik może otrzymać tylko jeden e-kod. Więcej informacji w regulaminie akcji „Wiosenne uprawy z e-kodem 2024", dostępnym na generaliagro.pl/regulaminy i i-rolnik.pl. Szczegółowe zasady działania ubezpieczenia zawarte są w OWU upraw rolnych dostępnych na generaliagro.pl.

GENERALI | AGRO

PAR

eprasa.pl 596af09b66

# Kradzież rozbójnicza w parczewskim sklepie.

# Surowy wyrok dla oskarżonego

**3,5 roku bezwzględnego więzienia i pobyt w zakładzie psychiatrycznym – taki wyrok usłyszał młody mężczyzna oskarżony m.in. o kradzież rozbójniczą w jednym z parczewskich sklepów.**

Wszystko rozegrało się w grudniu 2021 roku. Na numer alarmowy wpłynęło zgłoszenie o kradzieży w jednym ze sklepów w Parczewie. – Jedna z pracownic przebywając na zapleczu, gdzie znajduje się podgląd monitoringu, zauważyła, że 23-latek sięga po produkty spożywcze z półki i wkłada je do kieszeni. Wyszła z zaplecza i powiedziała, aby mężczyzna odłożył skradzione rzeczy. Ten zaczął zachowywać się nerwowo, zaprzeczył, jakoby coś miał ukraść i od razu chciał wyjść ze sklepu – relacjonowała sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Ekspedientka zagrodziła drogę 23-latkowi i stanęła w drzwiach. Młody mężczyzna zaczął szarpać za drzwi, bo chciał je otworzyć. Mężczyzna miał z impetem odepchnąć kobietę, która doznała urazu ręki. Następnie uciekł w kierunku ul. 11-go Listopada.

Pracownica sklepu wybiegła za napastnikiem i poprosiła koleżankę, aby ta wezwała policję. Na podstawie zapisu monitoringu funkcjonariusze rozpoznali domniemanego złodzieja. – Mężczyzna był już znany policjantom z licznych kradzieży sklepowych: butów sportowych czy alkoholu. Mundurowi na placu Wolności zauważyli odpowiadającego rysopisowi mężczyznę, który na ich widok zaczął uciekać – relacjonowała Semeniuk.

23-letni Damian N. został zatrzymany po pościgu. Miał obrażać, szarpać, popychać oraz kopać policjantów. Mężczyzna usłyszał trzy zarzuty: kradzieży rozbójniczej, znieważenia funkcjonariuszy publicznych oraz stosowania przemocy wobec policjantów w celu „zmuszenia do zaniechania czynności służbowej", czyli w tym przypadku do uniemożliwienia zatrzymania.

### Akt oskarżenia

Mężczyzna został oskarżony m.in. o grudniową kradzież rozbójniczą. Zdaniem śledczych przywłaszczył dwa paprykarze o wartości ...niespełna 5 złotych. Zdaniem biegłych psychiatrów oskarżony miał znacznie ograniczoną poczytalność.

Damian N. został też oskarżony o drugą kradzież rozbójniczą, której miał dokonać na początku listopada 2021 roku. Miał wówczas ukraść dwie butelki wódki, a następnie uderzyć i kopać pracownika sklepu.

Śledczy zarzucili też mężczyźnie, że od września do końca października 2021 roku dokonał 12 drobnych kradzieży.

### Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim wydał wyrok w tej sprawie

Damian N. został skazany na łącznie 3,5 roku bezwzględnego więzienia. Sąd orzekł, że wobec mężczyzny ma zostać zastosowany tzw. środek zabezpieczający. Chodzi o pobyt w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. – Sąd stwierdził, że w pierwszej kolejności podlega wykonaniu środek zabezpieczający, a po zwolnieniu z zakładu psychiatrycznego powinna być wykonywana kara pozbawienia wolności. Ewentualna kara powinna być wykonywana w systemie terapeutycznym – informuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Damian N. został też zobowiązany do zapłaty łącznie 7 tysięcy złotych zadośćuczynienia. Wyrok jest już prawomocny.

*Grzegorz Rekiel*

# ROK bez Roberta Mazurka. „Lepiej podać się do dymisji, niż zostać zdymisjonowanym"

**Burmistrz Jerzy Rębek odwołał Roberta Mazurka ze stanowiska dyrektora Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Mazurek odchodzi na własny wniosek, ale jeszcze przez trzy miesiące będzie pobierał wynagrodzenie i nie musi świadczyć pracy.**

## ODWOŁANI

Fot.Jakub Hapka

**Robert Mazurek**

Fot.Tomasz Dominik

**Sławomir Lipski**

Informacje o odwołaniu dyrektora ROK, a także wiceburmistrza opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej.

Były to dwa z ostatnich zarządzeń ustępującego burmistrza Jerzego Rębka. 26 kwietnia ze stanowiska dyrektora Radzyńskiego Ośrodka Kultury został odwołany Robert Mazurek. Z dniem 30 kwietnia odwołany został Sławomir Lipski, zastępca burmistrza.

Przypominamy, że obaj dostali awans na stanowiska w roku 2018. Sławomir Lipski pracował w urzędzie miasta od 2017 roku, zastępcą burmistrza został 11 grudnia 2018 r.

Robert Mazurek dyrektorem Radzyńskiego Ośrodka Kultury został rok później, 5 stycznia 2018 r. Jego poprzednik, Paweł Żochowski, został odwołany ze stanowiska i zatrudniony w urzędzie miasta.

W kwietniu br., po przegranych wyborach przez burmistrza Jerzego Rębka, Robert Mazurek sam wnioskował o odwołanie. Ze stanowiskiem pożegna się 31 lipca.

- Lepiej podać się do dymisji, niż zostać zdymisjonowanym - komentuje Piotr Matysiak, red. naczelny pisma Radzyniak.

Od 6 maja burmistrz oddelegował Mazurka na urlop wypoczynkowy. Zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Publikujemy komentarze na temat zwolnienia Roberta Mazurka.

*Dominik Smagała, mm*

Fot.Archiwum Adama Świcia

**Adam Świć,**
Kozirynek

### Jak kwalifikować, kiedy nie ma konkursu?

Z punktu widzenia formalnego nie ma tu chyba o czym dyskutować - dyrektor złożył rezygnację, urzędujący jeszcze burmistrz ją przyjął i finito. Rozumiem też sprawę dopięcia umów z artystami, którzy wystąpią na jarmarku „Kozirynek", bo impreza już 15 czerwca. Słabo tylko, że - jak słyszę - dopięty jest też, jeśli chodzi o umowy, festiwal Oranżeria. Powoduje to, że nowy pan (lub pani) dyrektor być może będzie się musiał jeszcze w tym roku trzymać październikowego terminu i zmienionej przez dyrektora Mazurka formuły imprezy. Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Autorską były jedną z imprez kwalifikujących na krakowski Studencki Festiwal Piosenki. A jak kwalifikować, kiedy nie ma konkursu z prawdziwego zdarzenia i oba festiwale są praktycznie w tym samym terminie...?

Fot.Archiwum

**Jerzy Rębek**
były burmistrz Radzynia Podlaskiego

### Jeszcze takiego dyrektora nie było

Decyzja o odwołaniu pana Roberta Mazurka była spowodowana wnioskiem, który złożył. To, w jaki sposób odbieram tę decyzję pana Roberta Mazurka, pozostawię dla siebie. Trzeba uszanować wolę osoby, która się zwraca z takim wnioskiem. Szczególnie biorąc pod uwagę ogromny wkład w kulturę Radzynia Podlaskiego, wynikający z pracy pana Roberta Mazurka. Jego pracę oceniam bardzo pozytywnie. Jeszcze takiego dyrektora Radzyńskiego Ośrodka Kultury nie było, przynajmniej w ostatnim 20-leciu. Tym bardziej szkoda, że odchodzi z tego stanowiska.

Fot.mm

**Piotr Matysiak**
red. naczelny pisma Radzyniak

### Jestem bardzo ciekawy nowego

Podanie się do dymisji przez dyrektora ROK, Roberta Mazurka, nie jest dla mnie zaskoczeniem, a tym bardziej sensacją. Podobne wydarzenie miało ostatnio miejsce w 2014 roku, kiedy to do dymisji podał się ówczesny dyrektor ROK, Zbigniew Wojtaś po wygranej w wyborach Jerzego Rębka. Podsumowując: lepiej podać się do dymisji, niż zostać zdymisjonowanym. Mnie osobiście bardziej interesuje, jaką misję będzie realizował nowy dyrektor, ponieważ w ostatniej dekadzie nie zauważyłem, żeby ROK odgrywał tak ważną rolę w życiu naszej społeczności, jaką powinien. Czyli miał wpływ na rozwój młodzieży poprzez różnorodne oferty, które umożliwiłyby wyszukanie i rozwijanie młodych talentów w RÓŻNYCH dziedzinach. Tak naprawdę, to w dużej mierze od Domu Kultury zależy, z czym wyślemy w świat naszą młodzież, w jakie wyposażymy ją narzędzia i jaką opinię nam ona w tym świecie wystawi. Czy będzie chętnie wracać do swojego rodzinnego miasta. Zabrakło mi też różnych form aktywizowania seniorów i... tak w sumie, to wiele mi zabrakło. Tak więc jestem bardzo ciekawy nowego i czekam z utęsknieniem, ponieważ wbrew pozorom KULTURA jest nam potrzebna do życia tak samo, jak powietrze i woda.

BIA

eprasa.pl 596af09b66

# Branżowe Centrum Umiejętności w Łukowie bezpłatnie przeszkoli ślusarzy i mechaników

**ŁUKÓW: Branżowe Centrum Umiejętności w Łukowie to wyjątkowa placówka w kraju, kształcąca w zakresie ślusarstwa, mechaniki i obróbki skrawaniem. Oficjalne otwarcie odbyło się 25 kwietnia i było połączone z ogólnopolską konferencją na temat nowości w obróbce metali.**

Przecięcia wstęgi dokonała m.in. Marianna Brzozowska-Skwarek, zastępca dyrektora Departamentu Strategii Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego MEN, wcześniej wieloletni nauczycieli i dyrektor Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym (fot. Powiat Łukowski)

Nowoczesne maszyny w Branżowym Centrum Umiejętności poświęcił ks. Krzysztof Stepczuk, proboszcz parafii pw. Matki Kościoła w Łukowie (fot. BCU)

Branżowe Centrum Umiejętności o zasięgu ogólnokrajowym powstało przy Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie, a jego organem prowadzącym jest Powiat Łukowski. O poziom merytoryczny realizowanych tu zadań dbają specjaliści ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz z Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej.

### Po nowemu

BCU w Łukowie zapewnia nowy rodzaj kształcenia, szkolenia i egzaminowania w dziedzinie ślusarstwa, mechaniki i obróbki skrawaniem. Placówka ma najnowocześniejszy na rynku sprzęt branży mechanicznej. W ramach kursów dla dorosłych i młodzieży umożliwia bezpłatne uzyskanie i uzupełnienie wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych lub zmianę takich kwalifikacji.

### Ważni goście

W uroczystości otwarcia udział wzięli przedstawiciele MEN, Kuratorium Oświaty w Lublinie, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Politechniki Lubelskiej, władze samorządowe, dyrektorzy szkół, emerytowani dyrektorzy ZS nr 1 w Łukowie, przedsiębiorcy, uczniowie, przedstawiciele zaprzyjaźnionych szkół.

### Już szkoli

BCU zostało wpisane do systemu oświaty, zatrudniło pracowników i zakończyło już szkolenie pierwszych 20 dorosłych słuchaczy, a w tej chwili trwa 120-godzinne szkolenie kolejnych 20 dorosłych słuchaczy.

### Warto skorzystać

Dyrektor BCU Tadeusz Federczyk zaprasza na szkolenia.

- Wszystkich, którzy są związani z branżą mechaniczną albo chcą swoją zawodową przyszłość związać z tą branżą, zapraszam do BCU, na stronę bcu.lukow.pl. Można u nas skorzystać z kilkunastu kursów: ślusarstwo, mechanika, obróbka CNC skrawaniem, czyli taka nowoczesna forma obróbki metali na najbardziej zaawansowanych technologicznie maszynach przemysłowych. Po drugie, można zetknąć się z innowacyjnością w branży mechanicznej, ponieważ Politechnika Lubelska, Wydział Mechaniczny zapewniają najświeższe informacje, co do najnowszych tendencji w branży. Po trzecie jest to przepływ informacji między pracodawcami a pracobiorcami. Mamy sporo osób i firm, które szukają pracowników. Tworzymy bazę danych – mówi Federczyk.

*mo*

**Tadeusz Federczyk,**
dyrektor BCU w Łukowie:
**- Mamy takie przypadki, kiedy firmy przysyłają swoich pracowników, którzy już pracują na maszynach CNC. Pracodawcy chcą, żeby oni się jeszcze doskonalili w swoich umiejętnościach. I zamiast doskonalić się u siebie, na swoich maszynach, co jest ryzykowne, przysyłają pracowników do nas. Zapraszamy na szkolenia w BCU w Łukowie.**

### DARMOWE KURSY W BRANŻOWYM CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI W ŁUKOWIE

Zapisz się na kurs ślusarstwa, mechaniki i obróbki skrawaniem: z zakresu obsługi obrabiarek CNC, pras, maszyn ślusarskich, diagnostyki technicznej, komputerowego wspomagania eksploatacji maszyn, obsługi obrabiarek konwencjonalnych. Z oferty bezpłatnych szkoleń mogą skorzystać uczniowie, studenci, nauczyciele zawodu, pracodawcy, pracownicy. Kursy od podstaw i dla zaawansowanych. Informacje pod nr tel. 25 798 29 50 Wszystkie kursy są w pełni darmowe. W BCU pracuje się na profesjonalnym, najwyższej klasy sprzęcie przemysłowym. Więcej informacji na www.bcu.lukow.pl

# Łukowianka ze Szwecji odznaczona przez prezydenta! Z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą

Dorota Magdalena Sadowska–Pikuła (pierwsza z prawej) działa w Szwecji na rzecz tamtejszej Polonii (fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP)

Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na rzecz Polonii szwedzkiej - za działalność charytatywną została odznaczona pochodząca z Łukowa Dorota Magdalena Sadowska–Pikuła (fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP)

**Łukowianka Dorota Magdalena Sadowska-Pikuła ze Szwecji została odznaczona przez Prezydenta Andrzeja Dudę podczas uroczystych Obchodów Dnia Flagi i Dnia Polonii i Polaków za Granicą.**

Prezydent Andrzej Duda z Agatą Kornhauser-Dudą 2 maja w Warszawie wzięli udział w uroczystościach z okazji Dnia Flagi oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

Prezydent wręczył odznaczenia państwowe i Akty Nadania Obywatelstwa Polskiego.

- Te dwa ważne dla nas święta odbywają się jednego dnia: święto barw narodowych – Dzień Flagi RP, a także dzień naszych Rodaków rozsianych po całym świecie i łączności z nimi – mówił Andrzej Duda.

Prezydent RP uhonorował działaczy polonijnych, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Brazylii, Ukrainy, Węgier.

Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na rzecz Polonii szwedzkiej za działalność charytatywną została odznaczona pochodząca z Łukowa Dorota Magdalena Sadowska-Pikuła.

Gratulujemy!

*mo*

BIA

## NEKROLOGI

### PARCZEW

**Józef Szybiński 95 lat**
zm. 26 kwietnia, Glinny Stok

**Ewa Kuźniak 66 lat**
zm. 27 kwietnia,
Dębowa Kłoda

**Stanisław Kulawczuk 67 lat**
zm. 27 kwietnia,
Przegaliny Duże

**Alicja Paśnik 66 lat**
zm. 28 kwietnia, Parczew

**Mieczysław Bryguła 73 lata**
zm. 29 kwietnia, Parczew

**Romuald Szymanek 58 lat**
zm. 29 kwietnia, Parczew

**Paulina Łaniewska 87 lat**
zm. 30 kwietnia, Parczew

**Zdzisław Turkiewicz 76 lat**
zm. 1 maja, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Kochanowski
Tel. 509 412 470

eprasa.pl 596af09b66

Praktycznie wszyscy samorządowcy nie wykorzystali w pełni urlopów

# Zakończyli kadencję z wypchanymi portfelami

**POWIAT OPOLSKI:**
**Jedni pobrali odprawy w związku z upływem kadencji, inni tylko ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Co by nie mówić, każdy samorządowiec na odchodne skorzystał.**

**Dariusz Piotrowski,**
starosta opolski
**Odprawa: nie należy się**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 33.074 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 54**

**Janusz Złotucha,**
wicestarosta opolski
**Odprawa w związku z przejściem na emeryturę: 75.442 zł netto**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 3.218 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: nie otrzymaliśmy odpowiedzi**

**Michał Kramek,**
etatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim
**Odprawa: 26.827 zł netto**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 2.318 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 7**

**Sławomir Plis,**
burmistrz Opole Lubelskiego
**Odprawa: nie należy się**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 37.651,86 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 63**

**Paweł Karczmarczyk,**
burmistrz Poniatowej
**Odprawa: nie należy się**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 24.649 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 41 dni**

**Przemysław Kowalski,**
były wójt gminy Chodel
**Odprawa: 44.299 zł netto**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 26.792,18 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 48 dni**

**Daniel Kuś,**
wójt gminy Wilków
**Odprawa: nie należy się**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 21.042 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 35**

**Karol Grzęda,**
wójt gminy Łaziska
**Odprawa: nie należy się**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: 17.765 zł netto**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 26**

**Janusz Goliszek,**
były wójt gminy Karczmiska
**Odprawa: 3-miesięczne wynagrodzenie**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: nie otrzymaliśmy odpowiedzi**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: 34**

**Grzegorz Kapica,**
były burmistrz Józefowa nad Wisłą
**Odprawa: 3-miesięczne wynagrodzenie**
**Ekwiwalent za niewykorzystany urlop: nie otrzymaliśmy odpowiedzi**
**Liczba dni niewykorzystanego urlopu: nie otrzymaliśmy odpowiedzi**

W ostatnich dniach na konta wójtów, burmistrzów i członków Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim, którzy piastowali funkcje w minionej kadencji, wpłynęły pokaźne kwoty. Były to odprawy i ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy.

## Nie startowali, przegrali – też dostali

W związku z kończącą się kadencją czterech samorządowców załapało się na odprawy. Dostali je Grzegorz Kapica - były burmistrz Józefowa nad Wisłą, Janusz Goliszek – były wójt gminy Karczmiska oraz Przemysław Kowalski – były wójt gminy Chodel. Dwaj pierwsi nie ubiegali się już o urząd, ale odprawa im się należała. Podobnie jak i Przemysławowi Kowalskiemu, który przegrał wybory. Każdy z nich zgarnął trzymiesięczne wynagrodzenie.

W przypadku wójta Kowalskiego odprawa wynosi 50.340 zł brutto, co netto daje 44.299 zł.

Do zamknięcia tego numeru nie udało nam się dowiedzieć, jaką kwotę przeleje Urząd Gminy w Karczmiskach na konto byłego wójta Janusza Goliszka.

- Zarówno odprawa, jak i ekwiwalent, zostaną naliczone i wypłacone wójtowi najwcześniej jutro. Kadencja kończy się de facto 30 kwietnia, ale wójt pełni swą funkcję do czasu zaprzysiężenia nowego wójta, a to nastąpi jutro – poinformowała nas w poniedziałek rano Tatiana Łabęcka-Jaroszuk, zastępca wójta gminy Karczmiska.

Według naszych wyliczeń odprawa przysługująca wójtowi gminy Karczmiska wyniesie ponad 46 tys.zł brutto.

Nie otrzymaliśmy też odpowiedzi z Urzędu Miasta w Józefowie nad Wisłą. W poniedziałek skarbnik gminy była dla nas nieuchwytna.

Na odprawę załapało się też dwóch członków Zarządu Powiatu. Michał Kramek, który nie zdobył już mandatu radnego, pożegnał się ze stanowiskiem, dostał w związku z upływem kadencji na stanowisku członka Zarządu trzymiesięczne wynagrodzenie. W jego wypadku było to prawie 27 tys.zł netto.

Na odprawę, ale inną, załapał się też wicestarosta opolski, Janusz Złotucha. Na dwa tygodnie przed upływem kadencji postanowił przejść na emeryturę i wziąć w związku z tym pokaźną jednorazową odprawę emerytalną. Jej wysokość wynosiła sześć miesięcznych pensji. W sumie na konto wicestarosty wpłynęło lekko ponad 75 tys.zł netto.

Pozostałym wójtom z Łazisk i Wilkowa, burmistrzom z Opola i Poniatowej oraz staroście opolskiemu odprawy nie należały się, gdyż na kolejną kadencję zostali zatrudnieni na podstawie stosunku pracy z wyboru w tym samym urzędzie.

## Za urlop też wzięli

Samorządowcy urlopować za bardzo nie lubią. Żaden z nich nie wykorzystał całego przysługującego mu urlopu.

Rekordzistami są Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego i Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

Plis zakończył kadencję z 63 dniami, a Piotrowski z 54 dniami niewykorzystanego urlopu. Na konto starosty wpłynął ekwiwalent pieniężny w wysokości 33 tys. zł netto. Jeszcze więcej dostał burmistrz Plis, ponad 37 tys. zł netto.

- Bardzo bym chciał wykorzystywać w ciągu roku cały urlop. Ale jest to po prostu niemożliwe – twierdzi Dariusz Piotrowski, starosta opolski, który, jak sobie obliczył, wykorzystał w ciągu kadencji 67 procent urlopu.

- Pracowaliśmy w tej kadencji pełną parą, a przypomnę też, że była ona wydłużona i dlatego tych dni przez całą kadencję uzbierało się więcej. A w ostatnim czasie szczególnie trudno było wybrać urlop, gdyż po pierwsze realizowaliśmy bardzo duże inwestycje, a ponadto nieobecny był wicestarosta i musieliśmy też tę lukę za niego uzupełnić i wypełniać dodatkowo jego zadania – tłumaczy.

Starosta przyznaje też, że często pracuje w weekendy i dni świąteczne, a za to nie dostaje dodatkowych dni wolnych, jak każdy inny etatowy pracownik.

- Rodzina cieszyłyby się, gdybym więcej był w domu, szczególnie dzieci – mówi Piotrowski.

Rekordzistą wśród wójtów jest były włodarz gminy Chodel. Przemysławowi Kowalskiemu nazbierało się przez całą kadencję aż 48 dni niewykorzystanego urlopu. Za to zgarnie ponad 26 tys.zł. Dla porównania wójt z Wilkowa dostanie 21 tys., a wójt z Łazisk – 17 tys. netto.

Z kolei wójt gminy Karczmiska dostanie ekwiwalent za niewykorzystany urlop za ubiegły rok, a jest to 18 dni oraz za rok bieżący – 16 dni. Ile dni urlopu nie wykorzystał były burmistrz Józefowa nad Wisłą – tego do zamknięcia tego numeru nie udało nam się dowiedzieć.

*Agnieszka Ciekot - Hunek*

REG

eprasa.pl 596af09b66

# Z telewizji na radnego Turobina

**Konrad Krzywicki z Czernięcina Poduchownego (gm. Turobin) sławę zyskał dzięki udziałowi telewizyjnym show „Rolnik szuka żony". Teraz sporo się pozmieniało. Żony już nie szuka, a na głowie ma ważniejsze obowiązki, bo został nowym radnym gminy Turobin.**

Fot. TVP

Konrad Krzywicki w telewizyjnym programie żony nie znalazł, ale został właśnie radnym i znalazł kandydatkę w Biłgoraju

**Szybko się to wszystko potoczyło. Najpierw telewizyjny program „Rolnik szuka żony", a teraz Rada Gminy Turobin.**

- Przede wszystkim bardzo dziękuję mieszkańcom i bliskim za wielkie wsparcie, za miłe słowa i za głosy. Bo to dzięki nim będę mógł coś zmieniać w naszej gminie, a o to przede wszystkim mi chodzi.

**Dużo tych głosów było?**

- Dostałem łącznie 61 głosów. Ktoś powie, że co to za wynik, ale to jest bardzo mała wioska. Takie są realia i tak te głosy u nas się rozłożyły. Tylu mamy mieszkańców i tylu oddało na mnie głos.

**Kandydowałeś z list Konfederacji. To jest zgodne z Twoimi poglądami politycznymi, czy po prostu najbardziej Cię przekonali do startu w wyborach?**

- Ja w Konfederacji byłem już dużo wcześniej przed wyborami, także ten start w wyborach, to nie była jakaś „łapanka" i wpisanie mnie na listy w ostatniej chwili. Myślę, że to ugrupowanie jest coraz pozytywniej odbierane i dlatego mam zbieżne z nimi spojrzenie na świat.

**Ta telewizyjna przygoda pomogła w kampanii? Popularność jest większa?**

- Nie mam pojęcia, ale nie czuję żadnej popularności. Wydaje mi się, że mieszkańcy Czernięcina i okolic znają mnie i bez tego programu. To na pewno była fajna przygoda i jakieś nowe doświadczenie, ale miejscowi i tak wiedzą co robię, czym się zajmuję i czego się po mnie spodziewać. Nie wydaje mi się, żeby na mnie zagłosowali bo byłem uczestnikiem programu „Rolnik szuka żony". To chyba specjalnie nie miało wpływu na to, kto zostanie radnym gminy. Sąsiedzi mnie namówili i z tego względu zdecydowałem się spróbować.

**Tylko po co Ci brać na głowę kolejne wyzwanie. Jeszcze funkcja radnego do tego?**

- Po to, żeby coś zmienić w naszej wsi i gminie, po to, żeby słuchać mieszkańców i z nimi rozmawiać. Różnych spraw i pomysłów jest dużo, ale jakoś nie miał kto tego upublicznić i tym się zająć. Ja na pewno będę próbował, bo mieszkańcy mi zaufali i nie chcę sprawić im zawodu. To co rzuca się w oczy to oczyszczenie i poprawienie atmosfery w gminie, bo było z tym różnie. Chciałbym dobrze żyć z mieszkańcami i chciałbym zachęcić ich do jakiegoś dialogu, dla dobra nas wszystkich. Tu żyjemy, tu są nasze domy i rodziny i niech jakieś niepotrzebne spory i animozje zejdą na dalszy plan. Nie ma sensu gadać za plecami, nie ma sensu wywoływać niepotrzebnych sporów, bo są ważne sprawy i problemy mieszkańców. To jest najważniejsze.

**Jak Ty te wszystkie obowiązki pogodzisz? Praca w Lublinie, dojazdy do domu, teraz dojdą sesje i spotkania z mieszkańcami.**

- Generalnie to zamykam powoli ten rozdział Lublina. Chyba jeszcze do końca roku i to będzie wszystko. Mam już swoją działalność i swoją firmę, i będę chciał się rozwijać już na miejscu i w rodzinnej miejscowości. Dlatego też zdecydowałem się podjąć roli radnego, bo będę już blisko.

**Ty się cieszysz, że Turobin odzyskał prawa miejskie? Bo były różne głosy.**

- Ja na pewno się cieszę, bo jako miasto Turobin ma na pewno większe możliwości rozwoju, czy dostęp do dodatkowych środków. To jednak większy prestiż i myślę, że odbiór jest zdecydowanie pozytywny.

**Znajomi z telewizyjnego programu wiedzą, że zostałeś radnym? Czy kontakt już się urwał?**

- Część na pewno wie. Nie ze wszystkimi utrzymuję kontakty, ale niektórzy się dowiedzieli i odezwali. To na pewno miłe.

**Czy rolnik z Czernięcina dalej szuka żony?**

- (śmiech - dop. red.) Chyba już nie. Uprzedzając kolejne pytanie, myślę, że udział w telewizyjnych programach to już zamknięty rozdział. Muszę się skupić teraz na swojej działalności i na swojej firmie, oraz teraz na byciu radnym.

**A ta żona?**

- Kandydatka? Myślę, że już jest. Przez telewizję już nie będę szukał. Poznałem w Biłgoraju kandydatkę i wydaje mi się, że wszystko dobrze się układa. Oby tak dalej.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Tomasz Zalewa*

# Brat zwinął bratu słoiki z przetworami. W jego domu policjanci znaleźli jeszcze inne rzeczy

**A było to 100 sztuk nielegalnej amunicji i 60 myśliwskich trofeów.**

Takie eksponaty znaleźli policjanci kilka dni temu w domu jednego z mieszkańców gminy Poniatowa. Natrafili na nie przypadkiem.

A stało się to po tym, jak stróże prawa powiadomieni zostali o włamaniu do dwóch szafek znajdujących się w piwnicy domu jednorodzinnego. W środku znajdowało się 60 słoików z przetworami na zimę. Słoiki w nieznanych okolicznościach zniknęły.

- 55-letni zgłaszający miał podejrzenia, co do sprawcy tego czynu, wskazując na swojego brata – relacjonuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Fot. Policja

Mieszkaniec gminy Poniatowa miał w domu ponad 100 sztuk nielegalnej amunicji i ponad 60 sztuk trofeów myśliwskich zwierzyny łownej m.in. kozła sarny z rogami, daniela, łosia, a także skóry lisa, kuny i borsuka

Podejrzenia okazały się prawdziwe. Policjanci złożyli niezapowiedzianą wizytę 57-latkowi. I odzyskali część skradzionych przetworów. Ale nie tylko słoiki znaleźli w domu mężczyzny. W ich ręce wpadło ponad 100 sztuk nielegalnej amunicji i ponad 60 sztuk trofeów myśliwskich zwierzyny łownej m.in. kozła sarny z rogami, daniela, łosia, a także skóry lisa, kuny i borsuka.

**asp. Katarzyna Bigos,**
rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim

**- Mężczyzna usłyszał jedenaście zarzutów. Dotyczą one posiadania bez zezwolenia amunicji, bezprawnego posiadania trofeów myśliwskich oraz włamania i kradzieży słoików**

57-letni mieszkaniec gminy Poniatowa trafił do policyjnego aresztu.

- Mężczyzna usłyszał jedenaście zarzutów. Dotyczą one posiadania bez zezwolenia amunicji, bezprawnego posiadania trofeów myśliwskich oraz włamania i kradzieży słoików – wylicza rzeczniczka opolskiej policji.

Prokuratura zastosowała wobec 57-latka dozór policyjny. Teraz o jego dalszych losach zadecyduje sąd.

*Agnieszka Ciekot - Hunek*

REG

# 18-latek cieszył się prawkiem tylko dwa miesiące

Za przekroczenie prędkości dostał od razu 2500 zł i 15 punktów karnych. Policjanci zatrzymali też jego prawo jazdy.

W poniedziałek (29 kwietnia) policjanci z opolskiej drogówki zatrzymali w Ratoszynie do kontroli drogowej 18-letniego pirata. Młody mieszkaniec gminy Chodel pruł przez wieś volkswagenem z prędkością, z jaką nie powinien jechać w terenie zabudowanym.

- Młody kierowca jechał z prędkością 125 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Przekroczenie dozwolonej prędkości o 75 km/h słono będzie kosztowało 18-latka, który posiadał prawo jazdy od lutego.

- Został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych, a na jego konto wpłynęło 15 punktów. Ponadto kierującemu zostało zatrzymane prawo jazdy na trzy miesiące – dodaje.

*(ach)*

eprasa.pl 596af09b66

# „Historyczna” strata puławskich Azotów. Ostra krytyka poprzednich władz firmy

**- Za cały 2023 rok Grupa Azoty Puławy zanotowała historyczną stratę netto na poziomie 621,5 mln zł. Raportowane wyniki, potwierdzają, że poprzednie władze Spółki nie potrafiły znaleźć efektywnej odpowiedzi na kluczowe problemy - mówi Huberta Kamola, p.o. prezesa Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.**

Pod koniec kwietnia Grupa Azoty podsumowała wyniki zarówno za IV kwartał ubiegłego roku, jak i za cały 2023 r. Z przedstawionych przez kierownictwo spółki danych wynika, że tak źle nie było nigdy.

**Hubert Kamola,** p.o. prezesa Grupy Azoty Puławy

**Za cały 2023 rok Grupa Azoty Puławy zanotowała historyczną stratę netto na poziomie 621,5 mln zł**

### Zabrakło działań naprawczych

- Za cały 2023 rok Grupa Azoty Puławy zanotowała historyczną stratę netto na poziomie 621,5 mln zł. Raportowane wyniki, potwierdzają, że poprzednie władze Spółki nie potrafiły znaleźć efektywnej odpowiedzi na kluczowe problemy Grupy Azoty Puławy. Zabrakło przede wszystkim kompleksowych działań naprawczych i restrukturyzacyjnych – mówi pełniący obowiązki Prezesa Zarządu Grupy Azoty Puławy, Wiceprezes Zarządu Grupy Azoty S.A. Hubert Kamola.

Zdaniem obecnych władz spółki, poprzednicy nie reagowali odpowiednio na sytuację rynkową.

- Pierwsze oznaki niekorzystnych trendów rynkowych były widoczne już w 2022 roku. Pomimo wyraźnego pogorszenia wyników finansowych, w kolejnych kwartałach Spółka nie wypracowała kompleksowego programu działań naprawczych. Skutkowało to m.in. osłabieniem relacji z rynkiem i utrzymywaniem się wysokich kosztów produkcji wynikających z nadmiernych, w stosunku do cen rynkowych, kosztów zakupu gazu - czytamy w informacji prasowej.

Gdy sytuacja na rynku gazu ustabilizowała się, możliwa była również obniżka cen produktów. Nie bez znaczenia dla sytuacji puławskich Azotów była także inflacja, szczególnie wysoka na początku ubiegłego roku oraz niezadowalający popyt na produkty oferowane przez spółkę.

### Przeciągały się inwestycje

- Martwić może stopień wykorzystania instalacji produkcyjnych Spółki: wstrzymana od ponad roku produkcja kaprolaktamu, niewielki stopień wykorzystania mocy produkcyjnych melaminy i niższe r/r poziomy produkcji nawozów azotowych oraz amoniaku.

**Zdaniem obecnych władz spółki poprzednicy nie reagowali odpowiednio na sytuację rynkową**

Negatywnie należy ocenić przeciągające się w czasie projekty inwestycyjne oraz brak odpowiedniej refleksji nad wpływem energetyki opartej na węglu na konkurencyjność działalności produkcyjnej w perspektywie wymogów transformacji energetycznej przemysłu chemicznego w Europie. Niezwykle istotne będzie uruchomienie nowej instalacji kwasu azotowego, która to inwestycja realizowana jest już 7 lat – podnosi Hubert Kamola.

Jak informuje kierownictwo Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” w ubiegłym roku firmie udało się doprowadzić do końca tylko jedną większą inwestycję - modernizację kotła parowego nr 2, co ma na celu redukcję emisji tlenków azotu, przy rocznych inwestycjach w wysokości 435 mln zł.

*Marta Pietroń*

**Jak czytamy w komunikacie,**

w całym 2023 roku Grupa Kapitałowa Puławy wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 4,4 mln zł i wynik EBITA w wysokości minus 338 mln zł przy marży EBITA minus 7,7 proc. Z kolei w IV kwartale 2023 ubiegłego roku wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 996 mln zł i wynik EBITDA w wysokości 142 mln zł, przy marży EBITDA 14,3 proc. To pozwoliło spółce pozyskanie 93 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach wsparcia dla sektorów energochłonnych.

EBITA - zysk operacyjny przed odliczeniem odsetek od oprocentowanych zobowiązań, podatków oraz amortyzacji. Świadczy o rentowności danego przedsiębiorstwa

# Azoty już nie są sponsorem tytularnym nowej hali w Puławach

**Umowa między miastem a Grupą Azoty Puławy wygasła z końcem marca i na razie nie zostanie przedłużona. Spółka tłumaczy się trudną sytuacją finansową, która zmusza ją do ograniczenia wszelkich wydatków sponsoringowych.**

### Zawieszenie współpracy miasta i Azotów

Porozumienie, na mocy której Grupa Azoty stała się sponsorem tytularnym nowej hali widowiskowo - sportowej przy ul. Lubelskiej, zostało zawarte jesienią 2021 roku i obowiązywało do 31 marca 2024 r. Przez ten czas na konto urzędu miasta z tego tytułu miało wpłynąć 1 mln 755 tys. zł netto plus vat.

W zamian hala nosiła nazwę Grupa Azoty Arena, a miasto zobowiązało się m.in. do umieszczenia świetlnego pylonu przed halą oraz widorów z oficjalną nazwą obiektu, materiałów promocyjnych wewnątrz budynku, czy wyświetlania logo sponsora podczas odbywających się w obiekcie wydarzeń.

Jak informują władze miasta, aktualnie trwają negocjacje dotyczące płatnego pozostawienia pylonu świetlnego przed budynkiem

Temat umowy powrócił w kampanii wyborczej, kiedy to kontrkandydat Pawła Maja do prezydenckiego fotela, podczas jednej z debat zapytał go o tę kwestię.

- Umowa pomiędzy Grupą Azoty Puławy a Miastem Puławy w zakresie sponsoringu tytularnego hali widowiskowo-sportowej wygasła 31 marca br. Z uwagi na sytuację finansową, którą nowy zarząd zastał w Grupie Azoty, priorytetem jest opracowanie i wdrożenie planu naprawczego. Konieczne jest m.in. ograniczenie wszelkich wydatków sponsoringowych, stąd na ten moment umowa nie zostanie przedłużona - informuje Monika Darnobyt, rzecznik prasowy Grupy Azoty i dodaje:

- Warto jednocześnie zaznaczyć, że zasady prowadzenia działań sponsoringowych w Grupie Azoty przyjęte przez poprzedni zarząd Grupy Azoty nie pozwalają prowadzić działań sponsoringowych spółkom Grupy Azoty w 2024 r.

**Monika Darnobyt,** rzecznik prasowy Grupy Azoty

**Konieczne jest m.in. ograniczenie wszelkich wydatków sponsoringowych, stąd na ten moment umowa nie zostanie przedłużona**

### Radny: I co dalej?

Sprawą zainteresował się miejski radny poprzedniej już kadencji, Kamil Zięcina, który pyta m.in. o to, czy władze miasta próbowały negocjować przedłużenie umowy, czy w związku z brakiem umowy z terenu hali zniknie cały branding Grupy Azoty oraz, czy jeśli nie będzie żądnego sponsora tytularnego, to obiekt będzie miał inną nazwę.

**1 mln 755 tys. zł netto plus vat** - za tyle hala nosiła nazwę Grupa Azoty Arena

W odpowiedzi prezydent Paweł Maj zaistniałą sytuację tłumaczy podobnie jak Grupa Azoty - złą sytuacją finansową producenta nawozów, jednocześnie podkreślając, że firm deklaruje powrót do rozmów w tym temacie po ustabilizowaniu się pozycji finansowej spółki.

- Aktualnie trwają negocjacje dotyczące podpisania umowy między Miastem Puławy a Grupą Azoty S.A. dotyczącej utrzymania pylonu świetlnego „Grupa Azoty Arena” na stalowej konstrukcji przed obiektem za odpłatnością - informuje prezydent Paweł Maj i dodaje:

- Branding umieszczony w obiekcie, który stanowił realizację omawianej umowy, został usunięty z obiektu.

*Marta Pietroń*

REG

eprasa.pl 596af09b66

# Co z Wisłą? Co z Azotami? Co ze sportem w mieście?

**Miniony tydzień może być jednym z najczarniejszych w historii puławskiego sportu.**

Czy kibice Azotów zobaczą swój klub w najwyższej klasie rozgrywkowej w piłce ręcznej?

Jak sobie poradzić bez wsparcia potężnego sponsora? Czy to możliwe? Na dzisiaj chyba nikt nie ma pomysłu, jak funkcjonować. Przez lata Grupa Azoty Puławy wspierała ogromnymi środkami puławski sport i nie tylko. To dzięki pieniądzom z tej firmy możliwe było stworzenie środowiska dla profesjonalnego sportu. Piłka ręczna? Od lat zespół występuje w najwyższej klasie rozgrywkowej. Szczypiorniści mają na koncie sześć brązowych medali. Co dalej?

Nie jest tajemnicą, że bez wsparcia Azotów, zespół może wycofać się z rozgrywek Orlen Superligi. Kilka dni temu drużyna wywalczyła piąte miejsce w Polsce. Wszyscy przyjęli to jako porażkę. Kibice w Puławach przyzwyczaili się, iż drużyna walczy o podium mistrzostw Polski. Oby starcie z Energą MKS Kalisz nie było ostatnim na parkietach najwyższej klasy rozgrywkowej. Według kibica, który znakomicie orientuje się w światku piłki ręcznej, sztab szkoleniowy drużyny otrzymał wypowiedzenie umów.

23 kwietnia 2024 roku zakończył się pewien etap w handballu w Puławach. Jak możemy przeczytać w komunikacie umieszczonym na stronie klubu - prezes Jerzy Witaszek pozostaje w stałym kontakcie z zarządem Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A., a aktualna strategia działań klubu opiera się na poszukiwaniu i pozyskaniu partnerów, dzięki którym realnym stanie się występowanie drużyny w rozgrywkach Superligi w sezonie 2024/2025.

- Jednocześnie zapraszamy wszystkich sponsorów do zaangażowania się w rozwój sześciokrotnego brązowego medalisty Mistrzostw Polski i wsparcia klubu - czytamy.

Ktoś powie - przecież jest miasto, przecież jest prezydent. Trudno udźwignąć taki ciężar. Miasto wspiera sport, ale nie na takim poziomie, by utrzymać najwyższą klasę rozgrywkową w Polsce. To nierealne. Bez sponsora ani rusz. Podobna sytuacja może mieć miejsce w Tarnowie. Przecież Unia w szyldzie ma Grupa Azoty. Z klubu już wcześniej docierały sygnały o kłopotach finansowych. Paweł Maj? Zapewne w dalszym ciągu miasto będzie wspierało szkolenie dzieci i młodzieży. Są środki na pomoc seniorom, ale nie takie, które dadzą możliwość występów na parkietach Orlen Superligi. Każdy klub musi posiadać spory budżet, by przystąpić do rozgrywek. W tym momencie bez Azotów to nierealne.

No i piłka nożna. Wisła Grupa Azoty Puławy ma umowę ze sponsorem do końca czerwca. Zespół seniorów walczy o drugoligowy byt. Podopieczni Mikołaja Raczyńskiego poczynili duży krok, by zachować miejsce w II lidze, wygrywając 3:1 z Radunią w Stężycy. Teraz Oskar Mielcarz i spółka walczą o swoje dobre imię. Chcą pomóc zespołowi w spełnienie założeń, ale chcą również pomóc sobie. Przecież każdy walczy o swoją przyszłość, a dobrą grą mogą przekonać innych, by sięgnęli po nich już w lipcu.

Seniorzy Wisły bez Azotów? W II lidze to nierealne. Potrzebne są ogromne środki, by funkcjonować w rozgrywkach centralnych. Część zawodników ma umowy na następny sezon, ale czy zagrają w klubie z Puław? Na dzisiaj widzę następujący scenariusz. Drużyna utrzymuje się w lidze. Jest radość przez łzy, bo chwilę po zakończeniu sezonu dojdzie do rozbiórki drużyny. Nie zostanie nikt. No może dwóch, trzech młodych zawodników.

I co dalej? Scenariusz wygląda następująco: Wisła utrzymuje się w II lidze, ale nie ma funduszy na rundę jesienną. Nie sądzę, by znaleźli się gracze, którzy będą chcieli grać za darmo! Ewentualne wypożyczenia. Młody gracz przychodzi z przykładowo Ekstraklasy i ogrywa się w Wiśle. Wypłaty są po stronie ekipy z wyższej klasy rozgrywkowej, a ten piłkarz rozwija się na drugoligowych boiskach w barwach Dumy Powiśla.

A jeszcze najważniejsze. Wisła ma duże problemy finansowe. Wiele podmiotów domaga się spłaty zobowiązań. Ten nie ma zapłacone za to, a ten za to. To ogromne pieniądze. Jak duże? Wkrótce powinniśmy się dowiedzieć. Władze klubu muszą zareagować. Nawet najwierniejsi kibicom trzeba powiedzieć, jak wygląda sytuacja. Jakie są szanse na drugoligową piłkę.

**Wisła ma duże problemy finansowe. Wiele podmiotów domaga się spłaty zobowiązań**

Pamiętajmy, że Wisła to nie tylko seniorzy. To również młodzi piłkarze szkoleni w kilku grupach wiekowych. To lekkoatleci, przedstawiciele podnoszenia ciężarów, pływacy i pływaczki. Wszyscy czekają na wieści. Co dalej?

*mp*

Powiat radzyński – kto bierze władzę?

# Szok w powiecie. Zaskakująca koalicja

**PiS dogaduje się z grupą Jakubowskiego - ugrupowaniem najbardziej krytycznym wobec burmistrza z PiS.**

Fot.mm

Fot.mm

Jakub Jakubowski - nowy burmistrz Radzynia i szef ugrupowania, które do powiatu wprowadziło dwóch radnych. Szczepan Niebrzegowski - dotychczasowy starosta radzyński z PiS.

W powiecie radzyńskim wydawało się, że będzie pat. Ośmiu radnych ma PiS i osiem ugrupowania wobec PiS opozycyjne. Do tego jeden mandat wzięła Konfederacja.

Już poszły słuchy, że do rządzenia powiatem dogadani są PiS i Paweł Komoń z Konfederacji. Jednak od tej chwili nastąpiły dwa zwroty akcji, z zaskakującym rozwiązaniem na finiszu.

Okazało się, że Paweł Komoń jest jednak gotów iść nie z PiS-em, a z pozostałymi ugrupowaniami (PSL, grupa Jakubowskiego oraz grupa skupiona wokół Smółki i PO).

Jak mówią nam przedstawiciele tych ugrupowań, wszystko było dogadane, odbywano cykliczne spotkania, na których był też zawsze Jakub Jakubowski. Odgrywał on ważną rolę, bo prowadził też indywidualne spotkania z radnymi, których mógł podkupywać konkurent, czyli PiS. A, jak mówią nam radni, z niektórymi takie rozmowy były prowadzone.

To porozumienie zakładało już podział stanowisk. Starostą miał zostać Zbigniew Smółko, wicestarostą Paweł Komoń, członkami zarządu – Bożena Lecyk, Emil Oleksiewicz i Anna Szymala (później zgodzono się, żeby zastąpiła ją Alina Kryjak). Przewodniczącym Rady Powiatu miał zostać Tadeusz Sławecki (a Anna Szymala wiceprzewodniczącą).

**Radni opozycji są mocno rozżaleni, twierdzą, że ich „poziom zaufania do Jakubowskiego spadł do zera", zarzucają mu, że prowadził negocjacje w złej wierze**

Jednak w niedzielę radni budowanej koalicji dostali informację (Bożena Lecyk zadzwoniła do Emila Oleśkiewicza), że ludzie Jakubowskiego porozumieli się z radnymi PiS co do utworzenia zarządu.

Był to prawdziwy szok dla radnych, którzy zebrali się na spotkaniu o 16-tej. Nie mogli uwierzyć, że Jakub Jakubowski, który tak zdecydowanie pokonał burmistrza z PiS – Jerzego Rębka, może dogadywać się z radnymi z PiS-u. Udało nam się porozmawiać z Jakubowskim. Stwierdził, że sytuacja jest dyskomfortowa dla niego, ale zmusza go do takich rozwiązań. Twierdził, że jego zaangażowanie w sprawy związane z przejęciem urzędu spowodowały, że to jego radni bardziej niż on sam prowadzili rozmowy.

Radni z pozostałych ugrupowań, którzy chcieli budować koalicję, są mocno rozżaleni, twierdzą, że ich „poziom zaufania do Jakubowskiego i jego ludzi spadł do zera", nawet zarzucają mu, że prowadził negocjacje w złej wierze, po to, żeby ostatecznie dogadać się z PiS-em.

Próbowaliśmy zapytać Jakuba Jakubowskiego o to, ale nie odbierał telefonu (rozumiemy, działo się to na dwie godziny przed jego zaprzysiężeniem).

Nasza gazeta jest oddawana do druku w poniedziałek przed południem, a sesja Rady Powiatu, na której dojdzie do rozstrzygnięć odbędzie się o godzinie 15-tej, dlatego możemy przedstawić Państwu jedynie wstępne informacje.

*Mateusz Orzechowski*

REG

eprasa.pl 596af09b66

# Pięciu diakonów wyświęconych w Lubartowie. Wśród nich syn byłej starosty

Diakon Wojciech Zybała z rodzicami Krzysztofem i Ewą (byłą starostą lubartowską), w otoczeniu rodziny. - Jako rodzice czujemy wzruszenie. Pan Bóg go wybrał, modlimy się, dziękujemy za powołanie - mówi Ewa Zybała

Najważniejszy moment uroczystości - ks. biskup wyświęca diakonów przez nałożenie rąk

Przed przyjęciem święceń diakonatu alumni na znak posłuszeństwa padli na twarz, gdy śpiewana była Litania do Wszystkich Świętych

Święcenia diakonatu przyjęli Mateusz Budzyński, Bartosz Starowicz, Bartłomiej Koziej, Karol Kapica i Wojciech Zybała

**- Jako rodzice czujemy wzruszenie - mówi Ewa Zybała, była starosta powiatu lubartowskiego. Jej syn Wojciech przyjął w sobotę święcenia diakonatu.**

Pięciu alumnów V roku Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie przyjęło w sobotę święcenia diakonatu w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie. To Mateusz Budzyński, Bartosz Starowicz, Bartłomiej Koziej, Karol Kapica i Wojciech Zybała. Ostatni to syn byłej starosty lubartowskiej, Ewy Zybały.

Diakonat jest stopniem przejściowym na drodze do kapłaństwa. Około roku przed ukończeniem studiów seminaryjnych alumni składają przysięgę celibatu i otrzymują święcenia diakonatu. Diakon może towarzyszyć biskupowi i księżom podczas sprawowania Eucharystii, do niego należy odczytywanie Ewangelii oraz przygotowywanie kielicha. Diakon może asystować przy zawieraniu małżeństwa, prowadzić pogrzeb, udzielać komunii świętej.

Uroczystą mszę świętą w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy odprawiał ks. biskup Artur Miziński. Przyjechało wielu duchownych z archidiecezji lubelskiej.

Obrzęd przyjęcia święceń przebiegał według dawnych zwyczajów. Alumni wywoływani przez biskupa z imienia i nazwiska podchodzili dom ołtarza, skłaniali głowę i odpowiadali: - Jestem!

Po wygłoszonej przez ks. biskupa Mizińskiego rozpoczął się właściwy obrzęd wyświęcenia diakonów. Najpierw alumni przyklękali przed biskupem siedzącym w fotelu, wkładali ręce w jego dłonie i ślubowali posłuszeństwo swojemu metropolicie. Potem, gdy była śpiewana Litania do Wszystkich Świętych, alumni na znak posłuszeństwa padli na twarz. Wreszcie nadszedł najważniejszy moment. Alumni przyklękali przed księdzem biskupem, który udzielał im święceń przez nałożenie rąk na głowę. Po święceniu księżą wręczyli im szaty, które od razu nałożyli - i od tej chwili stali się diakonami.

Nowi diakoni wymienili znak pokoju z księdzem biskupem Mizińskim i diakonem wyświęconym rok temu.

Przystąpili też do wykonywania swoich obowiązków - udzielali wiernym komunii świętej.

*Marcin Kusyk*

REG

eprasa.pl 596af09b66

## Witamy na świecie

**Aleksander Mitura, Nowiny, powiat radzyński,**
**ur. 1 maja, g. 6:52, 3460 g, 56 cm, Rodzice: Weronika i Sebastian Brat: Leoś (5 lat)**

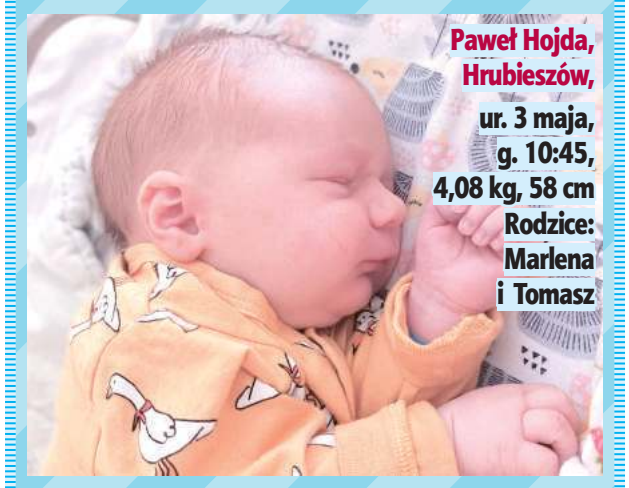

**Paweł Hojda, Hrubieszów,**
**ur. 3 maja, g. 10:45, 4,08 kg, 58 cm Rodzice: Marlena i Tomasz**

**Jan Łukasiński, Biała Podlaska,**
**ur. 2 maja, g. 9:50, 3,5 kg, 53 cm Rodzice: Iwona i Hubert**

# Karol Zawrotniak zdobył gola. Jego trener i kolega z szatni grali w Ekstraklasie!

**Słyszeliście utwory zespołu Defis? Zdecydowana większość tak. Liderem jest Karol Zawrotniak. Gdzie można go zobaczyć?**

Karol Zawrotniak zdobył swojego trzeciego gola w sezonie. Trafił do siatki w starciu z Piotrkovią Piotrków (fot. Błękit Cyców)

Najczęściej na scenie, kiedy śpiewa kolejne hity. Każda piosenka wydana przez Defis po chwili staje się hitem. Chyba nie ma wesela bądź uroczystości, gdzie nie śpiewa się utworów Karola Zawrotniaka.

A jak wyglądał sobota w wykonaniu 31-latka? Odłożył mikrofon, nałożył korki, getry, spodenki i koszulkę i wraz z zespołem ruszył na boisko. Od kilku lat jest wierny barwom Błękitu Cyców. Jego zespół walczy o mistrzostwo Klasy A w grupie II. W ostatniej kolejce drużyna rozbiła Piotrkovię Piotrków. Skończyło się wynikiem 7:0, a Zawrotniak zdobył gola na 2:0. Dla niego to trzecie trafienie w sezonie. Po 19. kolejkach zespół z Cycowa jest wiceliderem. Ma niewielką stratę do LKS-u Kamionka oraz punkt przewagi nad trzecim LZS-em Wierzchowiska.

Kto prowadzi zespół z Cycowa? Znana postać! Szkoleniowcem Karola Zawrotniaka i spółki jest Jacek Ziarkowski, który występował w Ekstraklasie. W barwach Odry Wodzisław zdobył 16 goli w najwyższej klasie rozgrywkowej. W ekipie Dyskoboli Grodzisk Wielkopolski wywalczył Puchar Polski. W sezonie 2001/02, jako zawodnik Hetmana Zamość, zdobył tytuł króla strzelców II ligi. Wówczas jego licznik zatrzymał się na 22 trafieniach.

Pamiętacie mecz Polski z Portugalią? Biało-czerwoni pod wodzą Leo Beenhakkera pokonali 2:1 zespół Cristiano Ronaldo. Swój najlepszy mecz w karierze rozegrał Grzegorz Bronowicki. 43-latek nadal gra w piłkę i jest klubowym kolegą lidera zespołu Defis. W tym sezonie rozegrał 17 spotkań i dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

Bronowicki aż 14-krotnie wystąpił w reprezentacji Polski. Jest wychowankiem Górnika Łęczna. Przez sezon grał w Lewarcie Lubartów. W zespole z Łęcznej debiutował w Ekstraklasie. Znakomita postawa skutkowała transferem do Legii Warszawa, z którą wywalczył mistrzostwo Polski. Przez półtora roku grał również w Crvenie Zvezdzie Belgrad. Po powrocie do kraju grał w: Górniku, Ruchu Chorzów, Motorze Lublin, KS-ie Lublin, JKS-ie Jarosław, Turze Milejów. Od sezonu 2021/2022 przywdziewa trykot Błękitu Cyców.

*mp*

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Krecik, Anna Ślepecka, Wólka Komarowska

Pimpuś i Biszkopt, Karolina Pochwatka, Michałówka

Amber, Izabela Łyczek

Niko, Julia Mędyk Trzciniec

ARYA - Paweł G., Parczew

Badi, Marta Polak, Jaroszyn

Mika, Paulina Górka,Świderki

Milka, Kinga Wciseł, Karczmiska Pierwsze

Rysiek, Radosław Łazuga, Łęczna

Bali, Sylwia Palica, Radzyń Podlaski

Lucyna, Amelia i Wiktoria Kocyła

Benio, Tomasz Wójtowicz, Lubartów

Mimi, Karolina Pis, Opole Lubelskie

REG

eprasa.pl 596af09b66

## Witaj majowa jutrzenko... w przedwojennym Łukowie

# Jak świętowaliśmy Święto Konstytucji przed wojną

**Na scenie politycznych wydarzeń poprzedzających uchwalenie Konstytucji 3 Maja dość aktywnie brali udział przedstawiciele ziemi łukowskiej. Pamięć o naszej pierwszej konstytucji była także obecna w Łukowie czasów II RP.**

Wśród wyróżniających się postaci warto wspomnieć Jacka Jezierskiego (1722-1805), kasztelana łukowskiego i aktywnego senatora Sejmu Wielkiego, a także nawołującego do reform kraju pisarza i publicystę Franciszka Salezego Jezierskiego. Pierwsze oficjalne wieści o uchwaleniu Konstytucji dotarły nad Krznę miesiąc później razem z listem marszałka Stanisława Małachowskiego. Kilka dni później urzędująca w mieście Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa odpisała Sejmowi. Wiemy z tej epistoły, że ziemia łukowska przyjęła wieść o uchwaleniu konstytucji „ukontentowaniem i publiczną radością".

### Najstarsi nie pamiętają takiego napływu ludzi

Nie można wykluczyć, że jeszcze rok później mogły mieć miejsce jakieś obchody rocznicowe, bo np. w samej Warszawie odbyła się dość znacząca uroczystość. Na kolejne oficjalne i na większą skalę organizowane upamiętnienie i świętowanie trzeba było czekać ponad wiek. Bardzo ciekawą relację z 1916 r. znajdziemy w „Ziemi Lubelskiej". Czytamy w niej o wielkiej uroczystości, która przyciągnęła ok. 30 tysięcy Łukowian:

*Obchód 125 rocznicy Konstytucji 3-go Maja był uroczyście obchodzony w naszym mieście. Najstarsi nie pamiętają, by w Łukowie był tak wielki napływ ludu, jak dnia tego. Można śmiało twierdzić, że w tej uroczystości brało udział do 30 tysięcy ludzi. Jest to zasługą Komitetu, który zdołał pokonać wszelkie trudności, i duchowieństwa, które przybyło z ludem swych parafii, by wziąć udział w tej radosnej chwili.*

### Miasto odświętnie przybrane flagami narodowymi

Jak wyglądał przebieg uroczystości? Mocny nacisk położono na pochód trzeciomajowy, o czym czytamy w dalszej części relacji: *uroczystość rozpoczęła się w kościele Bernardyńskim o g. 9-ej rano, Mszą święta, podczas której chłopcy ze szkółki odśpiewali na chórze „Boże coś Polskę...". Pochód ruszył ze śpiewami wielotysięcznego tłumu przez miasto odświętnie przybrane flagami narodowymi i zielenią w stronę kościoła parafialnego. Na czele szli strażacy ze sztandarem, następnie szkółki miejskie i szkoły średnie: handlowa i pensja, cechy i korporacje, ziemianki, bractwa, duchowieństwo, weterani 63 roku, komitet obyw. m. Łukowa. Rada opiekuńcza powiatowa, delegacje z rad gminnych i tłum ludu. Należy nadmienić, iż każda oddzielna grupa ludzi niosła swój sztandar o barwach narodowych z godłem orła białego.*

W relacji widzimy także spore zaangażowanie proboszczów okolicznych parafii: *powszechną uwagę zwracał sztandar młodzieży ulańskiej parafii, niesiony przez legionistę Izdebskiego, beliniaka. Pochód wyglądał imponująco, porządek wzorowy, dzięki staraniom miejscowej straży. Po przybyciu do kościoła parafialnego, wygłosił podniosłą mowę z ambony ks. Smoleński, proboszcz parafii Ulan. O g. 11-ej wyszedł z uroczystą Mszą świętą ks. Łukaszewski, proboszcz zofiborski, po skończeniu której przed świątynią przemówił do zgromadzonych ks. Halberstadt, proboszcz z Trzebieszowa. W drodze powrotnej przemawiali: na rynku p. Łopuski i p. Winiarczyk z balkonu państwa Brzezińskich. Obydwaj mówcy mówili o tej radosnej chwili ogłoszenia Konstytucji 3 maja. Po przybyciu do kościoła Bernardyńskiego zebrane duchowieństwo odśpiewało uroczyste „Te Deum".*

Warto dodać, że uroczyste celebrowanie było widoczne przez cały dzień, a *wieczorem tego dnia miasto było iluminowane, zwłaszcza domy polskie.*

### W 1934 r. mniejszy rozmach i... puste sale „Ogniwa"

Niecałe 20 lat później, relacja łukowskiego pisma „Podlasie" z 1934 r. wskazuje nam już na mniejszy rozmach łukowskich uroczystości: *tegoroczny 3-ci Maj wypadł przy dobrej pogodzie i dlatego uroczystość powyższa zaliczyć można do udanych. Urzędy w tym dniu nie wszystkie siliły się na przepych, jaki cechuje uroczystość 11 listopada lub 19 marca, widocznie to święto jest mniej ważne, gdyż należy do przeszłości.*

Jak widać, w Polsce już w pełni niepodległej nie było chęci aż tak mocnego demonstrowania uczuć patriotycznych jak miało to miejsce w przededniu odzyskania niepodległości.

Z relacji „Podlasia" dowiadujemy się jednak cennych informacji o przebiegu uroczystości: *na placu przed kościołem Przemienienia Pańskiego zgromadziły się organizacje ze swoimi sztandarami na nabożeństwo. Po nabożeństwie okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. F. Kwiatkowski. Defiladę wojska, oddziałów i organizacji przyjął p. Starosta Skoczeń. Widzieliśmy w defiladzie ułanów, oddziały Strzelca, K.P.W. Hufca szkolnego, Federacji, Związku Rezerwistów (konny) hufiec Harcerski, Czerwony Krzyż, Straż Pożarną, oraz młodzież szkół średnich i Stowarzyszenia Młodz. Kat.*

Wieczorem, zamiast iluminacji: *odbyły się akademie w sali „Ogniwa" i K.P.W., które nawiasem mówiąc świeciły pustkami. W dniu tym odbyła się kwesta uliczna na rzecz Polskiej Macierzy szkolnej.*

Fot.ze strony galeria.lukow-historia.pl

Uroczystości zorganizowane za zezwoleniem Niemców 3 maja 1916 roku zgromadziły w Łukowie, według miejscowej prasy, nawet 30 tysięcy uczestników

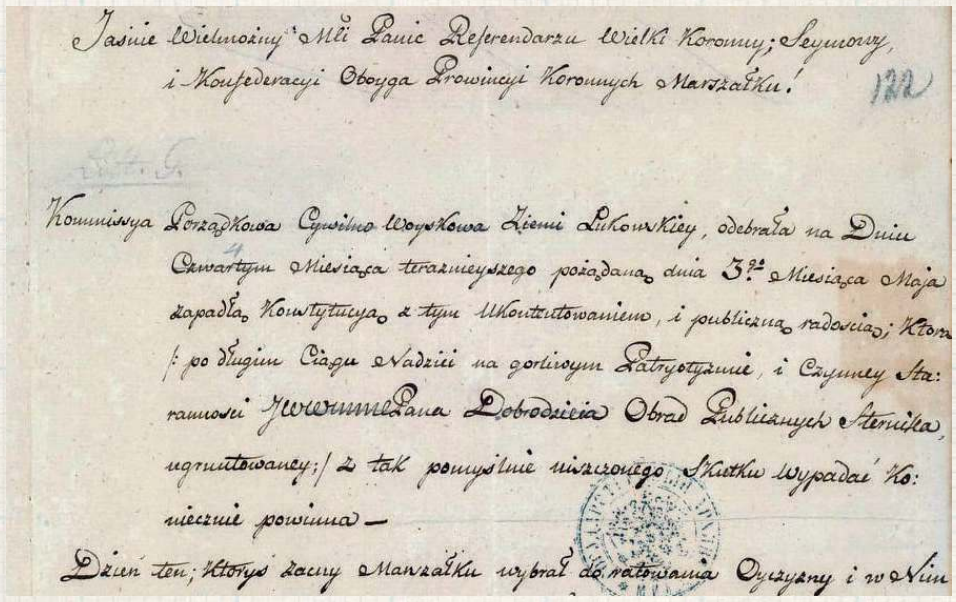
Jaśnie Wielmożny Mci Panie Referendarzu Wielki Koronny; Sejmowy, i Konfederacyi Oboyga Prowincyi Koronnych Marszałku!

Komissya Porządkowa Cywilno Woyskowa Ziemi Łukowskiey, odebrała na Dniu Czwartym Miesiąca teraznieyszego pożądana dnia 3go Miesiąca Maja zapadłą Konstytucyą z tym Ukontentowaniem, i publiczną radością; Która po długim Ciągu Nadziei na gorliwym Patryotyzmie, i Czynney Staramności Jwcwmci Pana Dobrodzieia Obrad Publicznych Stanika, ugruntowaney; / z tak pomyślnie uszczęsnego Skutku wypadać Koniecznie powinna —

Dzień ten; Który Zacny Marszałku wybrał do ratowania Oyczyzny i w Nim

Znajdujący się w Archiwum Głównym Akt Dawnych list jaki władze Łukowa wysłały do Stanisława Małachowskiego na wieść o podpisaniu Konstytucji

**Największymi i najintensywniej obchodzonymi uroczystościami państwowymi w latach trzydziestych XX wieku były 11 listopada (odzyskanie Niepodległosci) oraz 19 marca (imieniny Marszałka Piłsudskieg)**

### Święto państwowe czy kościelne?

Bardzo ciekawy jest natomiast komentarz czytelnika „Podlasia" z Ulana, który wskazuje na zbyt dużo akcentów religijnych w programie ulańskich obchodów trzeciomajowych w 1935 r. Wskazuje on, że *organizatorzy obchodu uroczystości 3 maja w Ulanie wstawili do programu obchodu poza nabożeństwem w kościele, nabożeństwo majowe przed figurą M. Boskiej, stojącą przed budynkiem Urzędu Gminnego, oraz odczyt pt. „Królowa Niebios", ilustrowany przezroczami aparatu „Ornak", który wygłosił miejscowy ksiądz.*

Czytelnik podkreśla, że nie jest przeciwko kościołowi, natomiast widzi brak równowagi w akcentach państwowo-religijnych podczas uroczystości, co jego zdaniem skutkuje tym, że *ze święta państwowego uczyniono święto kościelne [...] czy słuszną jest rzeczą, aby dzień 3 maja, dzień święta państwowego, przeznaczać na uroczystości religijne?*

Komentarz światłego czytelnika pozostaje uniwersalny do dzisiaj: *nie należy rozdwajać, rozbijać świąt państwowych. [...] Figura M. Boskiej nie powinna, nie może nam zasłaniać spraw państwowych. Na majowe nabożeństwa i odczyty o Królowej Niebios jest czas przez cały miesiąc maj. Nie należy tego wstawiać do programu 3 maja, święta państwowego. [...] Dopóki 3 maj jest świętem państwowym, dopóty musimy go szanować, a nade wszystko w dniu tym pamiętać o zasadzie: „dobro państwa najwyższym celem".*

*Paweł Jezierski*

REG

**Łukowianie na Sejmie Wielkim**

**Franciszek Salezy Jezierski** - „wulkan gromów" Kuźnicy Kołłątajowskiej - jeden z najlepszych publicystów epoki, niestrudzony szermierz oświecenia, zmarł w lutym 1791

**Jacek Jezierski** - kasztelan łukowski - znakomity mówca sejmowy, publicysta i kontrowersyjny przedsiębiorca. Zgłaszał zastrzeżenia co do poprawności sposobu przyjęcia Ustawy

**Sebastian Dłuski** - starosta łukowski - w czasie Sejmu autor kilku dość sensownych projektów ustaw, nie jesteśmy do końca pewni czy wspierał samą Konstytucję

**Kazimierz Zaleski** - poseł na Sejm, pisarz grodzki łukowski, początkowo wspierał Konstytucję potem, po przegranej wojnie 1792 roku, przystąpił do Targowicy

**W oczach niektórych mieszanie uroczystości państwowych z kościelnymi budziło kontrowersje**

eprasa.pl 596af09b66

## Znaki graniczne, stópki Matki Boskiej i zagadkowe kamienie (cz. V)

# Kto i po co kuł stopy, podkowy i krzyże na wiejskich kamieniach?

**Czy kamień koło Suchowoli odgraniczał Litwę od Korony? Czy pod Liwcem Matka Boska rzeczywiście ostrzegała polskich rycerzy przed Jadźwingami? Czy kamień w Turowie mógł służyć do odmieniania pogody? Czy w Emilcinie koło głazu lądowali kosmici? Kto i po co zabrał głaz z krzaków w Jabłonnie? Kto i po co postawił głaz „babę" w Neplach? Jaką rolę pełnił kamień z uroczyska Mucharyniec pod Sławatyczami?**

Fot. google maps

Niemal dokładnie okrągły kształt uroczyska w Mucharyńcu stanowi zagadkę nie tylko dla przyrodników. Czegóż tu się dopatrywano: dawnego grodziska, zapadniętej pod ziemię cerkwi, anomalii magnetycznej, miejsca po upadku meteorytu. No i lądowiska kosmitów też. Znajdujący się tu niegdyś kamień został przeniesiony pod rzymskokatolicką kaplicę w Krzywowólce w latach osiemdziesiątych XX wieku

Fot. LG Leśna Podlaska

Kamień ze znakiem koło kościółka (dawnej cerkiewki unickiej) w Bukowicach koło Leśnej Podlaskiej. Rycia na nim interpretowane są jako czaszka i krzyż, ale nie wiadomo, kiedy zostały wykonane

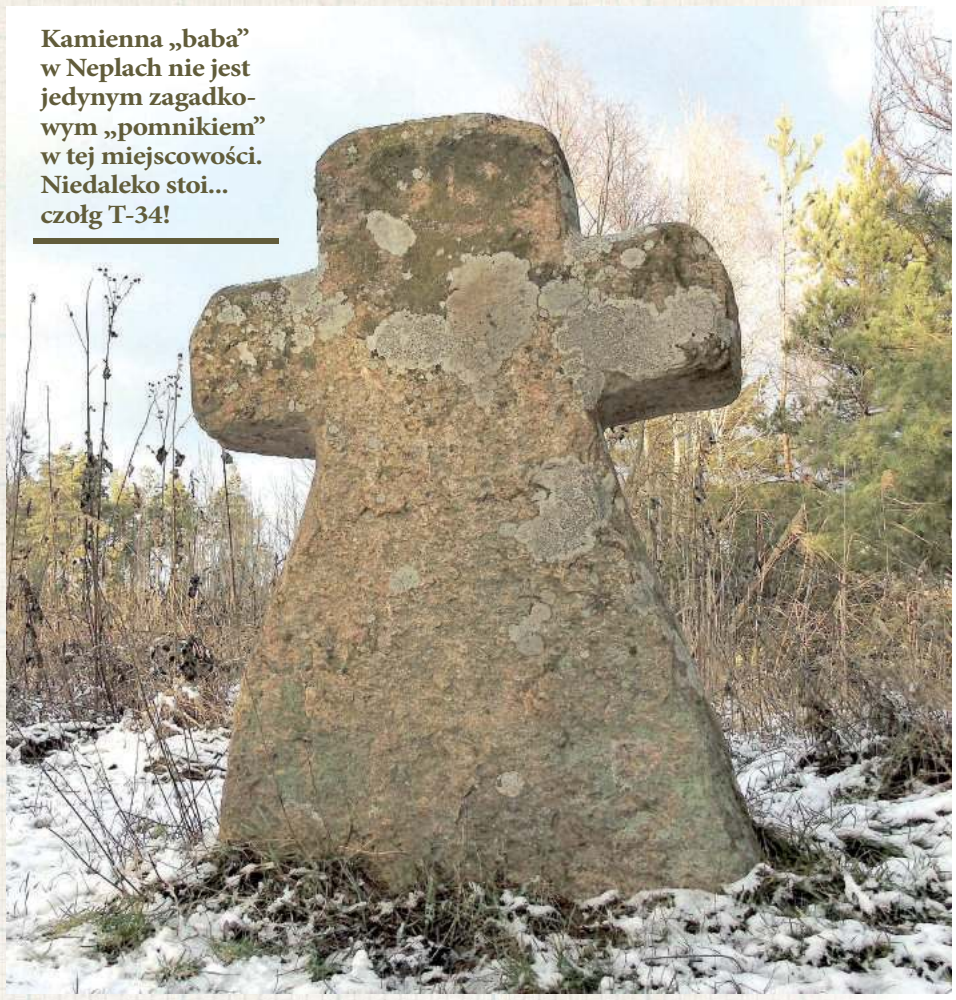

Kamienna „baba" w Neplach nie jest jedynym zagadkowym „pomnikiem" w tej miejscowości. Niedaleko stoi... czołg T-34!

Jeden z najbardziej tajemniczych zabytków Nadbuża: kamienna „baba" w Neplach. średniowieczny znak pokuty, pogański ołtarz, nagrobek?

Wokół kamienia z rzekomym odciskiem stopy Matki Bożej w Wąwolnicy powstało, odgrywające dużą rolę w całym regionie, sanktuarium maryjne. Linia głazów w okolicy Radzynia Podlaskiego, Wohynia i Kąkolewnicy być może była oznaczeniem granicy Litwy i Korony. Głaz z Emilcina zbiorowa wyobraźnia połączyła z dokonaną tam rzekomo w roku 1978 obserwacją UFO. Zupełnie nierozwiązaną zagadką jest kamień znajdujący się obecnie koło kościółka filialnego w Krzywowólce koło Sławatycz (nad samym Bugiem, powiat bialski).

### Tajemnicze uroczysko Mucharyniec

Nie jest to oryginalna lokalizacja głazu. Pierwotnie znajdował się on na uroczysku położonym na południe od wsi, niedaleko Sajówki. Miejsce jest dość niesamowite i pobudzające wyobraźnię do dopatrywania się jakiejś anomalii. Na zdjęciach lotniczych wyraźnie widać, że ma niemal idealnie okrągły kształt, w którym roślinność różni się niekorzystnie od całej reszty otoczenia. Być może linia podziału to dawny rów (fosa). Uroczysko jest podmokłe, rzadko odwiedzane przez zwierzęta. Ma około 4 hektarów powierzchni.

### Kamień przewieziony do Krzywowólki

Co by nie mówić - dziwne miejsce... Według miejscowych miała się tu objawiać Matka Boska i zostawić na kamieniu odcisk stopy. Ponieważ miejscowa ludność tradycyjnie wyznawała tu chrześcijaństwo w obrządku wschodnim - prawosławnym albo unickim, nie sposób nie pokojarzyć takiej formy objawienia z tradycją odgrywającego istotną rolę również na tych ziemiach, sanktuarium w Poczajowie (dziś na Ukrainie), gdzie również jednym z obiektów kultu jest „stópka Matki Bożej". Taki kult był obecny również w parafii w sąsiedniej Hannie (pow. włodawski). Legenda głosi, że w tym miejscu znajdowała się cerkiew, która w niejasnych okolicznościach i czasie zapadła się pod ziemię.

Według informacji z artykułu p. Jana Korneluka w „Nadbużańskich Sławatyczach" z 2008 roku kamieni było dwa, odciśnięte na nich, oprócz „stópek" widać było też znak krzyża oraz drugi, przypominający różaniec. W latach osiemdziesiątych miejscowy lekarz miał przewieźć je pod ośrodek zdrowia, a po poświęceniu kaplicy w 1988 roku zostać ułożone na prawo od wejścia, z ustawieniem na nim figury Matki Boskiej.

### Nadbużańskie kamienne baby

Wędrując przez Nadbuże w kilku miejscowościach możemy natrafić na tajemnicze kamienne rzeźby, przeważnie w kształcie krzyża. Tradycyjnie zwane są „babami". Co do ich pochodzenia, wieku i znaczenia, spór między uczonymi trwa od kilkudziesięciu lat i jest daleki od rozstrzygnięcia. Główną trudność stwarza fakt, że wiele z nich zostało przeniesionych z oryginalnego miejsca, co utrudnia interpretację. Jedni widzą w nich ślady kultów pogańskich, być może solarnych, dopuszczając, że być może ktoś pogańskiego bałwana przerobił na krzyż. Kolejne skojarzenie pcha nas do krzyży pokutnych, stawianych przez zabójców w miejscu dokonanej zbrodni. Stanowił on podsumowanie procesu jednania sprawcy z ofiarą, jej rodziną i Bogiem. Ryto na nich narzędzia przestępstwa. Wykonywano je w różnym kształcie z granitu bądź piaskowca. W Niemczech jest ich parę tysięcy, na Śląsku kilkaset, większość z nich pochodzi z XIII-XV wieku, ale bywają i XIX-wieczne. Na wschodzie Polski jednak szukać ich darmo: związane były z łacińskim kręgiem kulturowym, obyczajem dworskim i zachodnim prawem świeckim i kościelnym. Skąd jednak wziąć by się miały takie nad Bugiem, nikt przekonująco nie wyjaśnił.

Wreszcie trzecia wersja mówi, że to po prostu kamienie nagrobne, pochodzące z epoki nowożytnej.

### Pogańskie Neple?

Najbardziej znany jest krzyż z Nepli, zwany Kamienną Babą. Miejscowi opowiadają, że to nie krzyż, a zaklęta w kamień dziewczyna, która wbrew woli rodziców postanowiła wyjść za mąż. Matka ze łzami w oczach przekonywała ją do ostatnich chwil, a kiedy nieposłuszna dziewucha już biegła do cerkwi, przeklęła córę. Ta najpierw biegła coraz wolniej a w końcu zamieniła się w głaz. Dawniej niektórzy upierali się, że na posągu widać ślady twarzy i kraśnych korali, ale dziś już chyba czas zatarł je ostatecznie. Można spotkać opinię, że jest to przeniesiony w te okolice krzyż nagrobny z późnego średniowiecza, jednak nie bardzo widać, kogo by tu w tym czasie stać było na takie pośmiertne ekstrawagancje. Sama okolica Nepli była ośrodkiem sięgającego głęboko w pierwsze tysiąclecie osadnictwa (śp. proboszcz Zdzisław Oziembło mawiał „Neple a Krakowo to jednakowo..."), więc i ten relikt może być związany z religią pogańską.

### Kawałek muru czy dawny zabytek?

W Bukowicach (gm. Leśna Podlaska) znajdowały się niegdyś ponoć trzy kamienne baby, do dzisiaj zachowała się tylko jedna, którą znajdziemy przy drewnianym płocie okalającym urokliwy, pochodzący z XIX stulecia drewnianą dawną cerkiew, obecnie kościółek. Bukowicka „baba" nie ma kształtu krzyża, natomiast zawiera dość dobrze widoczny rysunek w postaci głowy (czaszki) oraz trzech krzyżyków. Istnieje jednak poważne podejrzenie, że ryty te mogą pochodzić dopiero z XVIII -XIX wieku, kiedy wokół świątyni (co najmniej XVI-wiecznej) był kamienny parkan, z którego pochodzi kilka innych mniejszych kamieni.

### Twarz z Woskrzenic

Kolejne interesujące obiekty znajdujemy w Woskrzenicach. Pierwszy to krzyż, wyróżniający się jednak wyraźnymi śladami, że kiedyś zawierał jakieś nawiązanie do postaci ludzkiej. W miejsce, gdzie się znajduje, został przyciągnięty w latach 80-tych poprzedniego wieku. W górnym ramieniu widać ślady prymitywnie wyrzeźbionej twarzy ludzkiej. Niedaleko leży jeszcze jeden kamień, z wyrytym krzyżykiem, jednak najprawdopodobniej jest on przeniesionym w to miejsce kamieniem nagrobnym, nie wiążącym się bezpośrednio z większym krzyżem. Większość badaczy przyjmuje, że woskrzenicki zabytek stanowi późnośredniowieczny przykład rzeźby ludowej.

### Krzyż na pomniku w Pratulinie

Nie sposób również coś konkretnego powiedzieć o krzyżu z Pratulina, jego roli, kontekście i symbolice, ponieważ został przeniesiony z pierwotnego miejsca. Obecnie użyty jest wtórnie jako zwieńczenie pomnika unitów. Jego datowania są bardzo rozbieżne, niektóre wskazują nawet na czasy nowożytne, jednak bliskość ewidentnie dawniejszych Nepli pozwala przypuszczać, że i pratuliński zabytek może mieć głębiej sięgające korzenie.

Wiemy, że podobny głaz znajdował się również w Cieleśnicy, obecnie znajduje się w Białej Podlaskiej, przed Muzeum. Ewidentnie do tej grupy należy też krzyż z Piszczaca (na cmentarzu przykościelnym, na wysokości prezbiterium), który z racji na pewną finezję kształtu można śmiało przypisać do epoki nowożytnej.

cdn.

**Miejscowi opowiadają, że nawet osobom, które dobrze znają ten las, czasem trudno jest do Mucharyńca trafić, jakby jakaś nadnaturalna moc utrudniała jego lokalizację i odnalezienie. W dzisiejszych czasach dochodzi do tego jeszcze jeden „złowróżbny" sygnał: w tej okolicy niemal urywa się zasięg sieci komórkowej...**

**Kamień z Woskrzenic, w związku z wyrytym na nim nietypowym krzyżem, bywa też interpretowany jako zabytek po pobycie templariuszy w okolicach Drohiczyna, co jest jednak hipotezą dość dowolną**

*Zbigniew Smółko*

REG

eprasa.pl 596af09b66

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

# Niezwykle ważne zwycięstwo „Górników”. Klub bez prezesa

**Damian Warchoł bohaterem występującego w piłkarskiej Fortuna 1. Lidze Górnika. Zawodnik łęcznian strzelił w piątek jedynego gola w meczu zielono-czarnych z Odrą Opole.**

Do piątkowego meczu w Łęcznej piłkarze Odry przystępowali po domowej porażce z Motorem Lublin. Z drugiej strony ekipa z Opola wygrała ostatnie dwa mecze wyjazdowe, pokonując w delegacjach Bruk-Bet Termalicę Nieciecza oraz GKS Katowice.

Zawodnicy trenera Pavola Stano przed spotkaniem z Odrą notowali serię trzech meczów bez zwycięstwa. Ostatnio przegrali u siebie z Bruk-Bet Termalicą, wcześniej bezbramkowo zremisowali w Katowicach i ulegli w Łęcznej Lechii Gdańsk.

„Górnicy” zaczęli mecz z wysokiego „C”. Kilka razy byli bardzo blisko do strzelenia gola, ale za każdym razem strzelali minimalnie niecelnie. Podejmowali próby z pola karnego, uderzali też z dystansu.

Gospodarze dopięli swego tuż przed przerwą. Bramkę, jak się później okazało na wagę niezwykle ważnych trzech punktów, zdobył Damian Warchoł. Zawodnik Górnika strzelił głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego od Adama Deji. Dla 28-latka to pierwszy gol w barwach Górnika, był to też jego pierwszy mecz w wyjściowym składzie zielono-czarnych.

Fot.Archiwum

**Miotła zmian dotarła do łęczyńskiego klubu. Prezesem występującego Górnika nie jest już Adam Laskowski. Decyzja Rady Nadzorczej Górnika Łęczna S.A. w tej sprawie zapadła w poniedziałek, 29 kwietnia. „Dzisiaj kończę swoją misję w Górniku Łęczna. Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Klubu, z którymi miałem okazję współpracować. W szczególności dziękuję kibicom, całemu zespołowi na czele ze sztabem szkoleniowym, oraz wszystkim sponsorom i partnerom Górnika” - mówi na pożegnanie Adam Laskowski, cytowany przez klubowe media. Kierowanie klubem przejął w marcu 2023, przejmując stery od odwołanego Piotra Sadczuka. Na początku jako pełniący obowiązki prezesa, od czerwca 2023 roku już jako prezes**

Opolanie próbowali odrobić stratę. W 59. minucie potężnie zza pola karnego strzelał Jakub Antczak, a jego uderzenie wylądowało na poprzeczce bramki zielono-czarnych. Maciej Gostomski musiał jeszcze kilka razy pokazywać swoje umiejętności, by uchronić swój zespół przed stratą gola. Najbardziej wykazał się w doliczonym czasie gry, kiedy jeden z rywali uderzał głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego.

Podopieczni Pavola Stano utrzymali prowadzenie do końca. Dla Górnika była to 12. wygrana w tym sezonie. Po piątkowym meczu łęcznianie wciąż liczą się w walce o baraże do PKO Ekstraklasy.

### Górnik Łęczna - Odra Opole
### 1:0 (1:0)

**Bramka**: Warchoł 45`+1.
**Górnik:** Gostomski - Bednarczyk, Klemenz, Cisse, Durmus, Żyra (77` Fazlagić), Deja, Młyński (70` Pawlik), Łukasiak (83` Janaszek), Warchoł (70` Starzyński), Roginić (77` Podliński).
**Odra:** Haluch - Mikinić (78` Nowak), Piroch (88` Sluga), Żemło, Szrek, Niziołek, Kamiński (88` Continella), Antczak (78` Surzyn), Czapliński, Galan, Sarmiento (70` Hebel).
**Żółte kartki:** Młyński, Żyra - Mikinić, Niziołek, Żemło, Czapliński.

**Pavol Stano**
trener Górnika

**Mieliśmy dobre momenty**

**Ten mecz był ciężki. Wiedzieliśmy, że przeciwnik bazuje na kontrataku i ma bardzo dobre stałe fragmenty gry. Wiadomo było, że od czasu do czasu pod naszą bramką się zakotłuje. I sytuacje po tych stałych fragmentach były. W niektórych momentach reagowaliśmy dobrze, w niektórych mieliśmy farta. Mieliśmy dobre momenty, potrafiliśmy utrzymać się przy piłce. Brakło nam wyjść za plecy rywali. Jestem szczęśliwy, że udało się wygrać ten mecz.**

**Sędziował:** Sebastian Krasny (Kraków).

*Dominik Smagała*

# Wielka Wisła Puławy!

**W ostatnich dniach piłkarze z Puław dowiedzieli się, że sponsor przestanie wspierać klub wraz z końcem czerwca. Podopieczni Mikołaja Raczyńskiego odpowiedzieli w najlepszy z możliwych sposobów.**

Wisła wybrała się do Stężycy. Radunia jest w strefie barażowej, a walczy o bezpośredni awans do I ligi. To nic! Nasi wygrali 3:1 i dzielnie walczą o trzymanie się w II lidze. Dla puławian to dziewiąta wygrana w sezonie, a trzecia na obcym boisku.

Już w 11. minucie nasi mogli cieszyć się z gola. Gola samobójczego, kiedy to Maciej Bortniczuk dośrodkował z lewej strony, a zawodnik gospodarzy Bartłomiej Kasprzak o mały włos nie zaskoczył własnego bramkarz. W odpowiedzi próbę Roko Kurtovicia na rzut rożny wybił Oskar Mielcarz. W 38. minucie Kamil Kumoch otworzył wynik spotkania. Prawą stroną popędził Jan Flak. Minął rywala i zagrał do kolegi, który fantastycznym strzałem od słupka pokonał Adriana Odyjewskiego.

**Kamil Kumoch był jednym z bohaterów Wisły w starciu z Radunią. 23-latek zaliczył dublet, a puławianie przywieźli trzy punkty z boiska zespołu walczącego o awans do I ligi (fot. Wisła Puławy)**

Cztery minuty później wychowanek Oronki Orońsko po raz kolejny utonął w objęciach kolegów. 23-letni pomocnik podwyższył wynik spotkania, uderzając z rzutu wolnego, a piłka wpadła obok zaskoczonego golkipera Radunii. Zespół ze Stężycy miał idealną okazję na gola kontaktowego, jednak znakomicie spisał się Mielcarz, broniąc w sytuacji sam na sam z Mateją Mršiciem.

Tuż po zmianie stron Odyjewski w ostatniej chwili wyprzedził Bortniczuka. Kwadrans później gospodarze mieli powody do zadowolenia. Mršić huknął zza pola karnego. Co ciekawe, to trzeci gol w trzecim kolejnym meczu 30-letniego Chorwata. Naszym wystarczyło dziewięć minut, by podwyższyć i jak się później okazało, ustalić wynik zawodów. Pierwsze trafienie w lidze zaliczył Jan Flak. Zawodnik urodzony w Bielefeld skończył podanie Bortniczuka, strzelając po długim rogu.

### Radunia Stężyca - Wisła Grupa Azoty Puławy
### 1:3 (0:2)

**Bramki:** Mrsic 65` - Kumoch 38`, 42`, Flak 74`.
**Radunia:** Odyjewski - Zwoźny (70` Płotka), Bogusławski (60` Dejewski), Kurtović, Kwiatkowski, Mrsić, Baszłaj (60` Biskul), Kasprzak (77` Gulczyński), Łuczak, Słomka, Kuzimski (77` Mulaczyk).
**Wisła:** Mielcarz - Flak (90` Gałązka), Noiszewski, Tkocz, Seweryś, Kargulewicz (83` Kaczorowski), Bortniczuk, Janicki, Kumoch (90` Kosior), Manuel (67` Kołtański), Giel (90` Szymanek).
**Żółte kartki:** Zwoźny, Dejewski, Słomka.
**Sędziował:** Różycki (Łódź).

### Dni prawdy

**Przed drugoligowcami trzy kolejki. W najbliższą sobotę nasi zmierzą się na wyjeździe z Zagłębiem II Lubin.**

17 maja ekipę czeka wyjazd do sąsiada w tabeli - GKS-u Jastrzębie. Ostatnia seria gier to domowy mecz z Pogonią Siedlce, która na dzisiaj jest liderem II ligi. Ale to będą ciekawe dni. W ostatnią sobotę maja wszystko będzie jasne.

### Bez „Sączersów”

**Na trzy kolejki przed końcem w jednej z ekip jest smutek.**

Z II ligi spadła Sandecja Nowy Sącz. Gwóźdź do trumny biało-czarnym wbiła Polonia Bytom, która wygrała 4:2. A jeszcze w sezonie 2017/2018 „Sączersi” walczyli w Ekstraklasie. W jakim meczu przypieczętowali promocję do wyższej klasy rozgrywkowej? W starciu z Wisłą, która ostatecznie spadła z I ligi. Nasi potrafili zatrzymać rywali. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Pamiętacie zawodników, którzy występowali w tym starciu? Proszę: Andrzej Witan, Tomasz Sedlewski, Jakub Poznański, Ivan Litwiniuk, Fabian Hiszpański, Sylwester Patejuk, Arkadiusz Maksymiuk, Konrad Szczotka, Adrian Cierpka, Adrian Popiołek, Adrian Dudkowski, Piotr Darmochwał, Dawid Pożak, Konrad Nowak.

*mp*

FORTUNA 1 LIGA

**Wyniki 31. kolejki:**
Górnik - Odra 1:0
Termalica - Polonia 2:2
Katowice - Stal 8:0
Lechia - Tychy 3:0
Podbeskidzie - Arka 0:0
Resovia - Miedź 1:1
Znicz - Chrobry 1:1
Płock - Motor 1:0
Zagłębie - Wisła (po zamknięciu wydania)

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lechia Gdańsk | 31 | 62 | 53-26 |
| 2 | Arka Gdynia | 31 | 59 | 50-31 |
| 3 | GKS Katowice | 31 | 53 | 59-31 |
| 4 | Wisła Płock | 31 | 51 | 44-39 |
| 5 | GKS Tychy | 31 | 51 | 40-37 |
| 6 | Wisła Kraków | 30 | 49 | 56-37 |
| 7 | Górnik Łęczna | 31 | 49 | 31-26 |
| 8 | Motor Lublin | 31 | 49 | 41-37 |
| 9 | Odra Opole | 31 | 46 | 36-31 |
| 10 | Miedź Legnica | 31 | 42 | 40-33 |
| 11 | Stal Rzeszów | 31 | 42 | 45-55 |
| 12 | Znicz Pruszków | 31 | 38 | 29-38 |
| 13 | Bruk-Bet Termalica Nieciecza | 31 | 35 | 45-47 |
| 14 | Chrobry Głogów | 31 | 35 | 31-48 |
| 15 | Polonia Warszawa | 31 | 31 | 38-46 |
| 16 | Resovia | 31 | 30 | 35-55 |
| 17 | Podbeskidzie Bielsko-Biała | 31 | 23 | 24-50 |
| 18 | Zagłębie Sosnowiec | 30 | 15 | 19-49 |

**Następna kolejka (10-13.05.):**
Odra - Płock, Motor - Znicz, Chrobry - Resovia, Miedź - Podbeskidzie, Arka - Zagłębie, Wisła - Lechia, Tychy - Katowice, Stal - Termalica, Polonia - Górnik (12.05., g. 18)

*dsm*

## II LIGA

**WYNIKI 31. KOLEJKI**
Radunia - Wisła 1:3
Zagłębie II - Pogoń 0:2
Skra - ŁKS II 3:0
Olimpia G. - Stal 1:3
Kotwica - Stomil 2:0
Lech II - KKS Kalisz 1:1
Olimpia E. - Hutnik 0:0
Polonia - Sandecja 4:2
Jastrzębie - Chojnicz. - po zamk. nr.

**MECZE 30. KOLEJKI**
Stomil - Lech II 1:0
ŁKS II - Olimpia G. 1:1
Bramki: Koprowski 90` (k) - Krocz 89`.

**TABELA II LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Pogoń Siedlce | 31 | 55 | 49:38 |
| 2 | Kotwica Kołobrzeg | 31 | 50 | 56:42 |
| 3 | KKS Kalisz | 31 | 49 | 43:29 |
| 4 | Hutnik Kraków | 31 | 46 | 43:39 |
| 5 | Radunia Stężyca | 31 | 46 | 43:39 |
| 6 | Stal Stalowa Wola | 31 | 45 | 37:36 |
| 7 | Chojniczanka Chojnice | 30 | 45 | 38:35 |
| 8 | Polonia Bytom | 31 | 44 | 47:46 |
| 9 | ŁKS II Łódź | 31 | 44 | 44:43 |
| 10 | Zagłębie II Lubin | 31 | 42 | 44:43 |
| 11 | Wisła Puławy | 31 | 39 | 46:45 |
| 12 | Olimpia Elbląg | 31 | 39 | 33:40 |
| 13 | Lech II Poznań | 31 | 39 | 34:43 |
| 14 | Skra Częstochowa | 31 | 39 | 36:34 |
| 15 | GKS Jastrzębie | 30 | 36 | 34:41 |
| 16 | Olimpia Grudziądz | 31 | 34 | 32:40 |
| 17 | Stomil Olsztyn | 31 | 33 | 26:36 |
| 18 | Sandecja Nowy Sącz | 31 | 28 | 31:47 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (10/13.05):** Zagłębie II - Wisła (sob., godz. 16:00), Chojniczanka - Polonia B., Sandecja - Olimpia E., Hutnik - Lech II, KKS Kalisz - Kotwica, Stomil - Olimpia G., Stal - Skra, ŁKS II - Radunia, Pogoń - GKS Jastrzębie.

*mp*

REG

eprasa.pl 596af09b66

# Finałowa porażka MKS FunFloor Lublin z największymi rywalkami

**Piłkarki ręczne MKS FunFloor Lublin musiały kolejny raz w trwającym sezonie uznać wyższość Zagłębia Lubin. Tym razem doszło do tego w finale Orlen Pucharu Polski.**

Fot. Paweł Bejnarowicz / ZPRP

Biało-zielone nie odczuwały radości po zdobyciu srebrnych medali

Majówka była dla biało-zielonych bardzo intensywna. Pierwszego dnia miesiąca podopieczne trener Edyty Majdzińskiej zmierzyły się na wyjeździe w ligowym starciu z Młynami Stoisław Koszalin. Lublinianki zasłużenie wygrały 27:21. Dwa dni później zagrały z tym samym przeciwnikiem w półfinale krajowego Pucharu. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem MKS-u 28:20.

Zwieńczeniem trudnego tygodnia był niedzielny finał z Zagłębiem. Przypomnijmy, że w kwietniu „Miedziowe" pokonały ekipę z Lublina w hali Globus, pieczętując tym samym czwarte z rzędu mistrzostwo Polski. Biało-zielone liczyły więc na rewanż i poprawę nastrojów po przegranej walce o złote medale Orlen Superligi kobiet. Jednak już pierwsze minuty finałowej potyczki ostudziły zapędy MKS-u. Zespół z Dolnego Śląska szybko zbudował bowiem znaczącą przewagę i prowadził 10:2, a do przerwy 16:8.

– Popełniłyśmy za dużo błędów. Mam nadzieję, że w drugiej połowie uspokoimy grę i skupimy się na rzutach. Każda z nas chce pomóc drużynie i myślę, że dlatego są błędy. Dostaniemy dużo wskazówek i wyjdziemy walczyć – mówiła w przerwie Magda Więckowska na antenie TVP Sport.

I faktycznie po zmianie stron lublinianki wyglądały już znacznie lepiej. Nie przekładało się to jednak na gonienie rywalek, a jedynie na utrzymywanie gry bramka za bramkę, po której znów Zagłębie zwiększało prowadzenie. Obie drużyny miały pewne problemy w ofensywie, a na sześć minut przed końcem lubinianki i tak prowadziły 12 golami. Do końca MKS-owi udało się odrobić zaledwie jedno trafienie i finalnie Zagłębie wygrało 29:18, dzięki czemu świętowało zdobycie podwójnej korony. A tytuł najlepszej zawodniczki spotkania trafił do świetnie dysponowanej między słupkami doświadczonej Moniki Maliczkiewicz.

– Początek ułożył mecz, bo chciałyśmy zupełnie inaczej go zagrać. Zaczęłyśmy za bardzo bojaźliwie, do tego doszła bramkarka rywali, która zatrzymywała nas praktycznie w każdej sytuacji i to było kluczem. Kiedy miałyśmy szansę na zdobycie bramki, za każdym razem przeszkodą w bramce była Monika Maliczkiewicz. To ona zadecydowała o zwycięstwie rywalek. Na takim poziomie chodzi o szczegóły. Z drużyną z Lubina znamy się jak łyse konie. Wiedziałyśmy, jak będą grać, a mimo wszystko czegoś nam zabrakło – podsumowała po zakończeniu rywalizacji kapitan lubelskiego zespołu, Daria Szynkaruk.

Do końca sezonu drużyna Edyty Majdzińskiej rozegra jeszcze dwa ligowe mecze. 14 maja zmierzy się na własnym parkiecie z KPR-em Gminy Kobierzyce oraz osiem dni później w Lubinie z Zagłębiem. Szczególnie istotna będzie pierwsza z wymienionych konfrontacji. Jej stawką będzie srebrny medal na koniec rozgrywek, ponieważ „Kobierki" zajmują obecnie trzecią pozycję, a MKS plasuje się na drugiej lokacie z niewielką przewagą punktową.

**KGHM Zagłębie Lubin - MKS FunFloor Lublin**
**29:18 (16:8)**

**MKS:** Wdowiak, Gawlik – Roszak 6, M. Więckowska 3, Balsam 2, Posavec 2, Kovarova 2, Płomińska 1, D. Więckowska 1, Tomczyk 1, Olek, Achruk, Turkoglu, Szynkaruk, Pastuszka

*Karol Kurzępa*

# Po historycznym sezonie dojdzie do zmian w składzie Bogdanki LUK Lublin

**Siatkarscy kibice w całym kraju czekają na wieści transferowe z Bogdanki LUK Lublin. Ekipa żółto-czarnych ma dokonać głośnych wzmocnień. Pierwsze karty powinny zostać odsłonięte już niebawem.**

Przypomnijmy, że do tej pory lubelski klub pochwalił się przedłużeniem kontraktów z Marcinem Komendą, Thalesem Hossem oraz Janem Nowakowskim i Jakubem Wachnikiem, a także trenerem Massimo Bottim. Wkrótce należy się spodziewać ogłoszenia nowych umów z Maciejem Krysiakiem i Mateuszem Malinowskim. Następnie poznamy kolejne ruchy kadrowe, bowiem prezes Krzysztof Skubiszewski potwierdził już, że wszystkie umowy zostały podpisane.

W mediach najczęściej z Bogdanką LUK-iem jest łączona osoba Wilfredo Leona, ale póki co działacze żółto-czarnych nie przyznali, że doszło do finalizacji spektakularnego transferu. Reprezentant Polski ma za sobą świetny sezon w barwach włoskiego klubu Sir Susa Vim Perugia, z którym sięgnął po Klubowe Mistrzostwo Świata, zwycięstwo w krajowej lidze oraz Pucharze, a także Superpucharze Włoch. Po sześciu latach spędzonych w Perugii Leon oznajmił, że zmieni otoczenie. Fakt, że siatkarz kubańskiego pochodzenia trafi do Lublina, potwierdził w rozmowie z TVP Sport prezes jego dotychczasowego klubu, Gino Sirci.

Kto ma zasilić szeregi Bogdanki LUK oprócz Leona? W siatkarskim środowisku za pewne uważa się już transfery przyjmującego Mikołaja Sawickiego oraz atakującego Kewina Sasaka z Trefla Gdańsk. Nowym zagranicznym zawodnikiem w drużynie ma być holenderski przyjmujący Bennie Tuinstra, który trzy ostatnie sezony spędził w lidze tureckiej. Według medialnych doniesień w kręgu zainteresowań żółto-czarnych są ponadto Maciej Czyrek z Mickiewicza Kluczbork, Mikołaj Słotarski z Visły Bydgoszcz, Kanadyjczyk Fynnian McCarthy grający ostatnio w Czechach oraz bułgarski środkowy Aleks Grozdanow z włoskiego Vero Volley.

Natomiast odejść z klubu z Lublina ma dwóch graczy zagranicznych oraz trzech Polaków. Jeśli chodzi o „stranierich" zmieniających pracodawcę, są to Niemiec Tobias Brand, który przeniesie się do Projektu Warszawa oraz Portugalczyk Alexandre Ferreira planujący grę w lidze japońskiej. Z kolei do Cuprum Lubin przeniosą się Marcin Kania oraz Damian Schulz, a Jakub Nowosielski wybrał ofertę z Aluron CMC Warty Zawiercie.

Nowy sezon ruszy jesienią. W przyszłym roku Bogdanka LUK ma występować nie tylko na krajowym podwórku w PlusLidze, ale również w europejskich pucharach. Żółto-czarnych zobaczymy bowiem w międzynarodowym Pucharze Challenge.

*Karol Kurzępa*

# Ta porażka piłkarzy Motoru Lublin może być bardzo kosztowna

**To nie była udana majówka dla kibiców piłkarzy Motoru Lublin. W spotkaniu 31. kolejki trwającego sezonu Fortuna I ligi żółto-biało-niebiescy ulegli na wyjeździe Wiśle Płock.**

Do przerwy kibice nie zobaczyli goli, ani nawet groźnych sytuacji bramkowych. Lublinianie mieli natomiast szansę na to, by tuż po zmianie stron objąć prowadzenie. Jednak z uderzeniem Bartosza Wolskiego poradził sobie stojący między słupkami golkiper Bartłomiej Gradecki. Następnie z boiska długo wiało nudą, aż w 82. minucie padła jedyna bramka spotkania. Wówczas po stałym fragmencie gry do piłki przed polem karnym dopadł Jakub Grić, który silnym strzałem z około 25 metrów pokonał Kacpra Rosę.

Płocczanie oddali w tym starciu zaledwie dwa celne strzały na bramkę i sięgnęli po komplet punktów. Natomiast „Motorowcy" musieli przełknąć gorycz dziesiątej porażki w sezonie. Niedzielny rezultat sprawił, że żółto-biało-niebiescy zajmują po 31 meczach ósme miejsce w tabeli. Z kolei „Nafciarze" po cennym zwycięstwie wskoczyli na czwartą lokatę, choć różnica między nimi a ekipą z Lublina wynosi tylko dwa punkty.

- Niestety zrobiliśmy zbyt mało, żeby wygrać to spotkanie, ponieważ uważam, że stać nas na zdecydowanie więcej pod kątem sytuacji bramkowych. W ostatecznym rozrachunku zasłużyliśmy maks na remis. Jeśli chcemy się liczyć w walce o najwyższe cele, to musimy być bardziej bezwzględni w kolejnych meczach - podsumował trener Mateusz Stolarski.

Do końca zasadniczej części sezonu pozostały do rozegrania trzy kolejki. W następnej serii spotkań Motor zagra na własnym stadionie ze Zniczem Pruszków. Początek tej konfrontacji zaplanowano w piątek, 10 maja o godzinie 18.

**Wisła Płock - Motor Lublin**
**1:0 (0:0)**

**Bramka:** Grić 82
**Motor:** Rosa – Stolarski (90 R. Król), Najemski (46 Rudol), Kruk, Palacz (83 Luberecki), Scalet, Wojtkowski (71 Wełniak), Ceglarz, Wolski, M. Król (83 Rybicki), Mraz

*Karol Kurzępa*

# Żużlowcy Orlen Oil Motoru nie zwalniają tempa

**Żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin mają na koncie po czterech ligowych kolejkach komplet zwycięstw. W niedzielę „Koziołki" pokonały w Częstochowie tamtejszego Krono-Plast Włókniarza 51:39.**

Podopieczni trenera Macieja Kuciapy byli zdecydowanymi faworytami starcia pod Jasną Górą. Obrońcy mistrzowskiego tytułu nie zawiedli oczekiwań własnych kibiców i już po pierwszej serii startów prowadzili 15:9, pokazując dobre dopasowanie do warunków torowych.

Po kolejnych trzech wyścigach przewaga lublinian wzrosła do dziesięciu oczek. Później jednak gospodarze zdołali odrobić część strat, a Motor nie był w stanie wygrać w siedmiu biegach z rzędu. Problemy na trasie mieli zwłaszcza Mateusz Cierniak (tylko dwa oczka w czterech startach) oraz Jack Holder, który nie zanotował indywidualnego zwycięstwa w pięciu próbach. Z pewnością więcej od siebie wymaga ponadto nowy lider formacji juniorskiej, Wiktor Przyjemski. Topnienie przewagi przyjezdnych zwiastowało emocje przed wyścigami nominowanymi, do których goście przystępowali przy wyniku 42:36 na swoją korzyść.

W dwóch dodatkowych gonitwach „Koziołki" triumfowały jednak odpowiednio 4:2 i 5:1, dzięki czemu zasłużone zwycięstwo pojechało do Lublina. Tym samym po czterech kolejkach Orlen Oil Motor jest zdecydowanym liderem tabeli PGE Ekstraligi z dorobkiem ośmiu oczek. W następnej serii spotkań Bartosz Zmarzlik i spółka podejmą przy Alejach Zygmuntowskich ekipę Novyhotel Falubaz Zielona Góra. Początek konfrontacji z tym rywalem zaplanowano w piątek, 17 maja o godzinie 18.

**Krono-Plast Włókniarz Częstochowa - Orlen Oil Motor Lublin**
**39:51**

1. Dominik Kubera - **14** (3,3,3,2,3)
2. Jack Holder - **7+2** (2*,2*,u, 2,1)
3. Fredrik Lindgren - **10** (0,3,2,2,3)
4. Mateusz Cierniak - **2** (2,0,0,w)
5. Bartosz Zmarzlik - **12+2** (3,3,3,1*,2*)
6. Wiktor Przyjemski - **3** (3,d,0)
7. Bartosz Bańbor - **3+1** (2*,0,1*)
8. Bartosz Jaworski

*Karol Kurzępa*

REG

eprasa.pl 596af09b66

Siarka Tarnobrzeg – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 3:0 (2:0). Wynik gorszy niż gra

# Pozostaje matematyka i liczenie na cud

**Orlęta postawiły zacięty opór faworytowi, w drugiej połowie miały nawet kilka sytuacji strzeleckich. Ambicja nie zniwelowała jednak zupełnie różnicy w piłkarskiej jakości. Żeby utrzymać się w lidze, biało-zieloni muszą dokonać rzeczy skrajnie trudnej: wygrać pięć z sześciu pozostałych spotkań.**

Fot. Grzegorz Lipiec

**Patryk Szymala zdążył wyleczyć się na niedzielne spotkanie i wspomóc zdziesiątkowanych kolegów. Przed kapitanem drużyny teraz jednak najtrudniejsze zadanie: poprowadzenie drużyny do pięciu zwycięstw w sześciu meczach, bo tylko takie rezultaty pozwolą Orlętom na pozostanie w lidze**

Trener Tomasz Złomańczuk nie miał do dyspozycji kontuzjowanych Jakuba Szuty i Tomasza Mamisa, za nadmiar żółtych kartek pokutować musieli Karol Rycaj, Adrian Duchnowski, Arkadiusz Kot i Mateusz Chyła. W ostatniej chwili wyleczył się za to Patryk Szymala, a na ławce rezerwowych zasiadł wznawiający treningi po chorobie Mateusz Majbański. Miał tam zresztą sporo miejsca, bo w protokole znalazło się tylko 16 nazwisk.

Mimo to pierwsze minuty były stosunkowo wyrównane. W środku obrony bardzo pewnie radził sobie przesunięty na tę pozycję Cassio, Arkadiusz Korolczuk i Marcel Obroślak skutecznie utrudniali rywalom rozegranie piłki, kilka razy Piotr Zmorzyński i Przemysław Koszel indywidualnymi akcjami próbowali wedrzeć się w pole karne. Wystarczyły jednak dwie chwile nieuwagi - a może jedna, tyle że trwająca dwie minuty... - żeby rywal zdobył dwa gole, zdobyte po kombinacyjnej akcji przez Kosei Iwao i ładnym strzałem z 15 metrów przez Kamila Orlikea.

W drugiej połowie Siarka próbowała wygrać minimalnym nakładem sił i to Orlęta miały więcej sytuacji strzeleckich. W 49. minucie sam na sam z bramkarzem był Junior Radziński, ale górą był Konrad Cymerys. Chwilę później goście odebrali piłkę bramkarzowi i obrońcom w polu karnym, ale Majbański nie trafił do pustej bramki. W ostatnim kwadransie w groźnej sytuacji lecący w kierunku bramki gospodarzy strzał zablokował... Cassio, potem uderzenie Jakuba Szczypka trafiło w poprzeczkę. Problemów ze skutecznością nie mieli za to miejscowi: w 90. minucie Kacper Prusiński minął w polu karnym dwóch zawodników Orląt i podał do Dawida Lisowskiego, a ten mocnym strzałem podwyższył wynik.

Swojej postawy biało-zieloni wstydzić się nie muszą, tanio skóry nie sprzedali. Nic nie przykryje jednak faktu, że punktów od tego nie przybyło. Po raz kolejny trzy oczka dopisało sobie Podhale Nowy Targ, ostatecznie przypieczętowany został też spadek z II ligi Sandencji Nowy Sącz, co oznacza, że z III ligi spadną w tym roku cztery zespoły. Dystans do zajmującej pierwsze „bezpieczne" miejsce Wisłoki wynosi siedem punktów, meczów do rozegrania zostało sześć. Kolejnym rywalem będą w sobotę o godzinie 17 Czarni Połaniec, którzy pokonali dość łatwo Podlasie. Jest to solidny ligowy średniak, ale też drużyna jak najbardziej w zasięgu Orląt. Do gry wrócą wszyscy „kartkowicze", po stronie gospodarzy będzie też na pewno większa determinacja, bo te i każde kolejne spotkanie trzeba po prostu wygrać, strata punktów oznaczać będzie sprowadzenie szans na utrzymanie do matematycznych sztuczek.

*Zbigniew Smółko*

### Siarka - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
### 3:0 (2:0)

**Gole:** Iwao 35, Orli 37, Lisowski 90
**Siarka:** Cymerys, Szymocha, Orlik (87 Cichocki), Lisowski, Jodłowski, Kumorek, Iwao, Sulkowski (67 Prusiński), Lisowski P., Misztal, Feret (84 Woś).
**Orlęta:** Bartnik, Kotko, Cassio, Szymala (87 Kuźma), Koszel (81 Grochowski), Zmorzyński, Korolczuk, Pawluczuk (46 Majbański), Szczypek, Obroślak (75 Piotrowski), Radziński,
**żółte kartki:** Szczypek, Szymala
**Sędziował:** Chmielewski
**Widzów** 400 w tym ok. 30 z Radzynia

## III LIGA

**WYNIKI 28. KOLEJKI**
Czarni - Podlasie 1:0
Bramka: Wójcik 23`.
Siarka - Orlęta 3:0
Bramki: Iwao 36`, Orlik 38`, D. Lisowski 90+1`.
Sokół - Garbarnia 3:2
Bramki: Fedan 28`, 90`, Więckowski 79` - Sowiński 44`, Habas 86`.
Karpaty - Avia 2:3
Bramki: Demjanenko 43`, Suła 84` - Białek 15`, 61`, Uliczny 48`.
Star - KS Wiązownica 1:0
Bramka: Kordas 5` (s).
Podhale - Unia 2:1
Bramki: Niedziałkowski 19`, Rusjan 39` - Gut 55`.
Wieczysta - Wisłoka 5:1
Bramki: Kiedrowicz 5`, Danielak 36`, Faworow 56`, Kasolik 74`, Fidziukiewicz 88` - Łanucha 35`.
Świdnicz. - KSZO 0:0
Wiślanie - Chełmianka 0:0

**TABELA III LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Wieczysta Kraków | 28 | 69 | 84:25 |
| 2. | Siarka Tarnobrzeg | 28 | 59 | 56:23 |
| 3. | Star Starachowice | 28 | 51 | 42:22 |
| 4. | Avia Świdnik | 28 | 50 | 51:32 |
| 5. | Chełmianka Chełm | 28 | 44 | 52:46 |
| 6. | Podlasie Biała Podlaska | 28 | 42 | 40:29 |
| 7. | KSZO Ostrowiec Św. | 28 | 42 | 42:35 |
| 8. | Wiślanie Jaśkowice | 28 | 39 | 45:36 |
| 9. | Garbarnia Kraków | 28 | 38 | 43:47 |
| 10. | Świdniczanka Świdnik | 28 | 38 | 35:40 |
| 11. | Czarni Połaniec | 28 | 36 | 46:47 |
| 12. | Unia Tarnów | 28 | 35 | 44:49 |
| 13. | Podhale Nowy Targ | 28 | 31 | 32:36 |
| 14. | Wisłoka Dębica | 28 | 30 | 33:35 |
| 15. | KS Wiązownica | 28 | 28 | 37:64 |
| 16. | Orlęta Radzyń Podlaski | 28 | 23 | 27:49 |
| 17. | Sokół Sieniawa | 28 | 23 | 32:71 |
| 18. | Karpaty Krosno | 28 | 19 | 19:59 |

**NASTĘPNE KOLEJKI**
**(10/12.05):** Podlasie - Star (pt., godz. 19:57), Orlęta - Czarni (sob., godz. 17:00), Wieczysta - Sokół, Wisłoka - Podhale, Unia - Świdniczanka, KSZO - Siarka, KS Wiązownica - Karpaty, Avia - Wiślanie, Chełmianka - Garbarnia.
**(15.05., godz. 17:00):** Karpaty - Podlasie, Star - Orlęta, Sokół - Chełmianka, Garbarnia - Avia, Wiślanie - KS Wiązownica, Czarni - KSZO, Siarka - Unia, Świdniczanka - Wisłoka, Podhale - Wieczysta.
**(17/19.05):** Orlęta - Karpaty (sob., godz. 17:00), Podlasie - Wiślanie (niedz., godz. 13:00), Podhale - Sokół, Wieczysta - Świdniczanka, Wisłoka - Siarka, Unia - Czarni, KSZO - Star, KS Wiązownica - Garbarnia, Avia - Chełmianka.

*mp*

# Czarny scenariusz trwa. Prezes dostał prezent

**Takiej passy nie miało Podlasie od dawna. W sobotę zespół z Białej Podlaskiej zaliczył kolejną porażkę.**

Tym razem drużyna prowadzona przez Artura Renkowskiego przegrała 0:1 z Czarnymi Połaniec. Dla biało-zielonych była to trzecia przegrana z rzędu i szósty mecz bez zwycięstwa. Po raz ostatni nasi cieszyli się z wygranej... 23 marca, kiedy to pokonali 3:2 Unię w Tarnowie. Gospodarze zdobyli trzy punkty w dniu 35. urodzin swojego prezesa - Adriana Gębalskiego, który pojawił się na boisku w 64. minucie.

Trzy punkty zapewnił gospodarzom Jakub Wójcik. Uderzył z 20 metrów, piłka po jego płaskim strzale wpadła przy słupku bramki Podlasia. Po niespełna kwadransie drugiej połowy miejscowi mieli idealną okazję na podwyższenie wyniku. Po faulu Patryka Kapuścińskiego sędzina wskazała na „wapno". Tomasz Palonek uderzył w prawy róg bramkarza. Na całe szczęście Rostysław Dehtiar wyczuł intencje strzelającego i odbił piłkę. Dla 25-latka był to trzeci mecz w tym sezonie w III lidze. Co ciekawe, wykonawca „jedenastki" w dniu meczu miał 24 urodziny.

- Jestem bardzo zadowolony, że udało się zainkasować trzy punkty, bo ostatnio nie zawsze się to udawało. Zwłaszcza w drugiej części spotkania widać było optyczną przewagę gości, ale nasza mądra gra nie pozwoliła stworzyć im dogodnych sytuacji podbramkowych. Szkoda, że wykorzystaliśmy tylko jedną sytuację, bo mieliśmy ich zdecydowanie więcej. Dwukrotnie trafiliśmy w słupek, raz w poprzeczkę i do tego jeszcze nie strzeliliśmy karnego. Musimy jeszcze popracować nad skutecznością - powiedział na łamach radiokielce.pl Łukasz Cabaj, szkoleniowiec Czarnych.

- Nasze wyniki są nieakceptowalne i zdajemy sobie z tego sprawę. Za nami sześć fatalnych tygodni, które zamazują obraz tego, co do kwietnia robiła ta drużyna. Na ten moment ciężko nam rywalizować z przeciwnikami, popełniając taką ilością błędów indywidualnych w obronie oraz poziomem, który prezentujemy w polu karnym przeciwnika. To ciężki moment, bo w piłce morale i pewność siebie budują wyniki, a tych nie mamy w ostatnich tygodniach - mówi Artur Renkowski, opiekun Podlasia.

### Czarni Połaniec - Podlasie Biała Podlaska
### 1:0 (1:0)

**Bramka:** Wójcik 23`.
**Czarni:** Wieczerzak - Smoleń, Bawr, Chmielowiec, Bakowski, Mucha, Kałaska, Karyś (85` Guca), Wójcik (55` Wiktor), Banik (64` Maj), Palonek (64` Gębalski).
**Podlasie:** Dehtiar - Kapuściński, Podstolak, Avdieiev, Pacek (75` Salak), Kamiński (75` Kurowski), Andrzejuk (46` Orzechowski), Pigiel, Kosieradzki, Lepiarz (13` Wyjadłowski), Kobyliński (46` Kahsay).
**Żółte kartki:** Wieczerzak, Mucha - Kapuściński, Podstolak, Avdieiev.
**Sędziowała:** Gębka (Sosnowiec).

### Pani z gwizdkiem

**Kto sędziował spotkanie w Połańcu?**

Angelika Gębka. 31-latka z Sosnowca po raz pierwszy w życiu była arbitrem spotkania III ligi. W debiucie pokazała pięć żółtych kartek oraz rzut karny.

*mp*

# Kibice Podlasia: Chcemy drugiej trybuny

**Po kilku latach od oddania stadionu w Białej Podlaskiej fani chcą spotkania i rozmowy o potrzebach społeczności piłkarskiej.**

- Od dłuższego czasu zmagamy się z jednym zasadniczym problemem - nasza ukochana trybuna jest po prostu za mała! Już od momentu otwarcia stadionu w 2022 roku wspólnie staraliśmy się zwrócić uwagę na tę kwestię. Wiele razy podnosiliśmy ten temat, mówiąc o potrzebie rozbudowy obiektu, ale niestety bez skutku. Dziś, po tych wszystkich latach, musimy wrócić do tej dyskusji. Ale to nie wszystko! - czytamy na stronie „Chcemy Drugiej Trybuny dla Podlasia".

- Zastanówcie się tylko, na 40 procent naszych meczów domowych mamy „soldout" już kilka dni przed spotkaniem! A co więcej, ostatnio, kiedy zorganizowaliśmy akcję promocyjną, zapotrzebowanie na bilety było aż trzykrotnie wyższe niż liczba miejsc na stadionie. To prawdziwy dowód na to, jak bardzo potrzebujemy rozbudowy! Mieszkańcy Białej zasługują na pełnowymiarowy stadion, który pomieści wszystkich kibiców chcących wspierać naszych zawodników! Wiemy, że potrzebujemy drugiej trybuny, aby spełnić oczekiwania naszej wspaniałej społeczności sportowej - dodają kibice.

- Dlatego apelujemy do władz lokalnych i wszystkich zainteresowanych: czas działać! Potrzebujemy wsparcia w dążeniu do rozbudowy stadionu, co pozwoli nam nie tylko zaspokoić potrzeby naszych kibiców, ale także awansować do wyższych lig! Wspólnie możemy osiągnąć wielkie rzeczy - dodają.

*mp*

BIA

eprasa.pl 596af09b66

## KLASA A - gr. I

**WYNIKI 16. KOLEJKI**

Red Sielczyk - Dąb 8:0
Twierdza - Huragan II 3:1
GLKS Rokitno - Agrosport 3:2
Orzeł II - Niwa 1:9
Granica - Krzna 1:1
LZS Dobryń - Olimpia 0:2

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Granica Terespol | 16 | 42 | 52:14 |
| 2 | Red Sielczyk | 16 | 36 | 50:20 |
| 3 | Niwa Łomazy | 16 | 33 | 57:23 |
| 4 | Olimpia Jabłoń | 16 | 33 | 47:28 |
| 5 | Twierdza Kobylany | 16 | 25 | 32:23 |
| 6 | Krzna Rzeczyca | 16 | 23 | 39:21 |
| 7 | Huragan II Międzyrzec Podl. | 16 | 19 | 30:41 |
| 8 | LZS Dobryń | 16 | 19 | 22:36 |
| 9 | GLKS Rokitno | 15 | 17 | 23:37 |
| 10 | Dąb Dębowa Kłoda | 16 | 14 | 29:45 |
| 11 | Agrosport Leśna Podl. | 16 | 8 | 24:60 |
| 12 | Orzeł II Czemierniki | 15 | 2 | 10:67 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.05., godz. 13:00):** Niwa - GLKS Rokitno, Red Sielczyk - LZS Dobryń, (12.05., godz. 14:00): Dąb - Twierdza, (12.05., godz. 16:00): Olimpia - Granica, Krzna - Orzeł II, Agrosport - Huragan II.

## KLASA A - gr. II

**WYNIKI 16. KOLEJKI**

AR-TIG - Absolwent 1:3
Orlęta - Bizon 2:6
Olimpia - Dwernicki 4:1
Bór - Polesie 2:0
Orlęta II - Armaty 0:4
Orkan - Start 0:3 (wo)

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Absolwent Domaszewnica | 16 | 41 | 47:17 |
| 2 | Olimpia Okrzeja | 16 | 36 | 48:24 |
| 3 | Bór Dąbie | 15 | 28 | 38:26 |
| 4 | Bizon Jeleniec | 15 | 25 | 48:36 |
| 5 | Polesie Serokomla | 16 | 25 | 52:24 |
| 6 | AR-TIG Huta Dąbrowa | 16 | 24 | 37:38 |
| 7 | Orlęta Gołaszyn | 16 | 22 | 35:50 |
| 8 | Armaty Stoczek Łuk. | 15 | 22 | 36:31 |
| 9 | Orlęta II Łuków | 16 | 19 | 39:50 |
| 10 | Start Gózd | 16 | 16 | 23:38 |
| 11 | Dwernicki Stoczek Łuk. | 15 | 15 | 37:42 |
| 12 | Orkan Wojcieszków | 16 | 1 | 14:78 |

**NASTĘPNA KOLEJKA** (11.05., godz. 16:00): Dwernicki - Orlęta (12.05., godz. 13:00): Armaty - Bór, Bizon - Start (12.05., godz. 16:00): Orlęta II - AR-TIG, Bizon - Start, Orkan - Absolwent 3:0 (wo).

## KLASA B

**WYNIKI 13. KOLEJKI**

Wóldom - Wenus 2:6
Az-Bud II - Bystrzyca 2:1
Lutnia II - Grężovia 0:8
KS Drelów - Tur 6:0
Unia II - pauza

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | KS Drelów | 12 | 36 | 72:3 |
| 2 | Grężovia Grężówka | 12 | 30 | 65:18 |
| 3 | Lutnia II Piszczac | 12 | 22 | 40:46 |
| 4 | Wenus Oszczepalin | 11 | 18 | 33:30 |
| 5 | Tur Turze Rogi | 11 | 16 | 32:38 |
| 6 | Unia II Żabików | 11 | 13 | 18:48 |
| 7 | Az-Bud II Komarówka Podl. | 11 | 9 | 16:33 |
| 8 | Bystrzyca Borki | 12 | 7 | 15:31 |
| 9 | Wóldom Wólka Domaszewska | 11 | 1 | 12:56 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (**12.05., godz. 13:00): Grężovia - Az-Bud II, Bystrzyca - Unia II (12.05., godz. 16:00): Wenus - KS Drelów, Tur - Lutnia II, Wóldom - pauza.

*mp*

# Orlęta na tronie

**Zmiana lidera w Klasie Okręgowej. Łukowianie wygrali 5:1 w Adamowie i przeskoczyli Podlasie II, które zremisowało w Komarówce Podlaskiej.**

### Bad Boys Zastawie - Unia Żabików
### 2:6 (0:3)

**Bramki:** Kajda 65`, Mróz 85` - Bednarczyk 8`, 90`, Pawelec 21`, 24` (k), Prusak 54`, Koczkodaj 56`.
**Bad Boys:** Kiełczykowski - Świętochowski, Śledź, Marcin Cizio, Czernic, R. Wołoszka, Pilich, Kajda, Król, A. Wołoszka (60` Mróz), Rosłoń.
**Unia:** Stężała - Pieńko, Błyskun, Palica (68` Pliszka), Antoniuk, Jaroszyński, Bednarczyk, Drygiel (72` Kępa), Prusak, Koczkodaj (64` Wachnik), Pawelec.

### ŁKS Łazy - Orlęta II Radzyń Podlaski
### 4:2 (3:1)

**Bramki:** Smyk 10`, 39`, Zborowski 31`, Rożen 69` - Aleksandrowicz 35`, Wardziak 57` (k).
**ŁKS Łazy:** Lisiewicz - Ścioch (22` Zborowski), Domański, Ł. Ebert, Klębowski (80` Mac. Ebert), Gałach, Szustek, Rożen, Smyk, Janaszek (15` A. Ochnio, 70` Sobczak), Zdanikowski.
**Orlęta II:** Sikora - Migal, Sierpień, Chudek (62` Burdon), Kowalski (76` Buriaczok), Głowniak (65` Ratajczyk), Magier 957` Koprianiuk), Bożym, Wardziak, Mitura, Aleksandrowicz.
**Czerwona kartka:** Ł. Ebert 46`, za dwie żółte kartki.

### Bad Boys Zastawie - Unia Żabików
### 2:6 (0:3)

**Bramki:** Kajda 65`, Mróz 85` - Bednarczyk 8`, 90`, Pawelec 21`, 24` (k), Prusak 54`, Koczkodaj 56`.
**Bad Boys:** Kiełczykowski - Świętochowski, Śledź, Marcin Cizio, Czernic, R. Wołoszka, Pilich, Kajda, Król, A. Wołoszka (60` Mróz), Rosłoń.
**Unia:** Stężała - Pieńko, Błyskun, Palica (68` Pliszka), Antoniuk, Jaroszyński, Bednarczyk, Drygiel (72` Kępa), Prusak, Koczkodaj (64` Wachnik), Pawelec.

### Az-Bud Komarówka Podlaska - Podlasie II Biała Podlaska
### 0:0

**Az-Bud:** Bijata - Sokołowski, Praszczak-Tracz, Kania, Derlukiewicz, Korol, Barańczuk (57` Jakubiuk), Lipiński, Bogucki, Paczuski, Borkowski (68` Mróz).
**Podlasie II:** Dejneka - Stalewski, Sawczuk, M. Chazan, Hawryluk, Sikora, Perkowski, Masarz, Lewczuk, Buraczewski, Bartnikowski.

### Victoria Parczew - Tytan Wisznice
### 13:2 (10:1)

**Bramki:** Gryczuk 2`, 24`, 26` (k), 42`, Chomiuk 6`, 10`, 17`, 31`, Waniowski 33`, 37`, 69`, 80`, 81` - Pajdosz 21`, Iwaniuk 82` (k).
**Victoria:** Krzewski (46` Ludwinowski) - Pietruszewski, Waszkiewicz (75` Sapała), Skraburski, Dębowczyk (52` Szafrański), Kozłowski, Jemioł (65` Domański), Gryczuk (60` Panasiuk), Niziołek (47` Zacharczuk), Waniowski, Chomiuk.
**Tytan:** Z.Stawecki - Kalinowski (56` Indrzejewski), A. Stawecki, Żelazowski, Brodzki, Wtykło, Łobacz (46` Iwaniuk), Denisiuk, Kapczuk (46` Frończuk), Kachavy, Pajdosz.

### Orzeł Czemierniki - Agrotex Milanów
### 2:1 (1:0)

**Bramki:** Waniowski 13`, Kołtuniewicz 89` - Łoziński 54` (s).
**Orzeł:** Nowacki - Łoziński, Sosnowski, Baryła, P. Cholewa (46` Wójcik), Waniowski, Orzechowski, Kula (83` Mańko), Kaliński, G. Krzeczkowski (60` Kołtuniewicz), K. Krzeczkowski.
**Agrotex:** Sidor - Gil, Witkowski, Kolęda, Pawlak, Reszka, Romaniuk, Pawlina, Mazurek, Ostapiuk, Kamiński.

### Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Unia Krzywda
### 3:5 (2:3)

**Bramki:** Drygiel 33`, Lecyk 42`, Zieliński 84` - Rosłoń 9`, 19`, Szlaski 45`, Kryczka 72`, 78`.
**Młodzieżówka:** Wysokiński - Burda, Wierzbicki (67` Łukaszuk), Kobojek, Sidor, D. Dadowski, Nowacki (46` Muszyński), Grzywaczewski, B. Drygiel (61` Zieliński), Lecyk, Samociuk.
**Unia:** M. Piszcz - G. Piszcz (46` Komar), Filip, Szlaski (84` Izdebski), Sobczak, Kryczka (78` Szczęsny), S. Bober, Cieślak, Rosłoń, Sadło (59` Walo), A. Białach.
**Czerwona kartka:** Lecyk 70`, za dwie żółte kartki.

### Sokół Adamów - Orlęta Łuków
### 1:5 (0:1)

**Bramki:** Dzido 85` (k) - Chojniak 38`, Jaworski 51`, 65`, Wysokiński 52`, Kłoda 55`.
**Sokół**: Dzido - Miazek, W. Wrzosek, Wierzbicki (46` Kołodziejczyk), Mar. Sokołowski, A. Nowicki, J. Bosek, J. Nowicki, Piotrowski, Walo, Baran.
**Orlęta:** Żmuda - Pracz, Rybka (65` Sokołowski), Bas, Kozłowski, Jaworski, Wysokiński, Kłoda (75` Trzaskowski), Warowny (80` Skoczeń), Chojniak, Młynarczyk.
**Czerwona kartka:** Mar. Sokołowski 9`, za faul.
W 61 minucie Jaworski nie trafił z rzutu karnego. Kołodziejczyk obronił strzał.
W 75 minucie J. Nowicki nie wykorzystał rzutu karnego. Żmuda obronił strzał.

*mp*

# Grom prowadził 3:0...

**Piłkarze z Kąkolewnicy zakończyli tydzień remisem z wiceliderem z Janowa Lubelskiego.**

Ktoś powie - sukces. A skąd! Warto zauważyć, że na pół godziny przed końcem podopieczni Adriana Świderskiego wygrywali 3:0! Skończyło się wynikiem 3:3.

### Grom Kąkolewnica - Janowianka Janów Lubelski
### 3:3 (2:0)

**Bramki:** Kanatek 5`, Mielnik 40`, Pryliski 59` - Perin 61` (k), 73` (k), T. Sadowski 65`.
**Grom:** Nos - Dajos, Grochowski, Szafrański, J. Rycaj (87` Bancerz), Marczuk, D. Rycaj, Jakimiński, Mielnik (83` Urbański), Kanatek, Pryliński (90+2` Englender).
**Żółte kartki:** Mielnik, Jakimiński, Marczuk.

### Bez szans w Biłgoraju

Najwyższa przegra zespołu z Kąkolewnicy na wiosnę.

### Łada 1945 Biłgoraj - Grom Kąkolewnica
### 5:0 (4:0)

**Bramki:** P. Dorosz 5`, Mucha 7`, D. Chmura 18`, 36`, Kołodziej 87`.
**Grom:** Nos – Kanatek, Grochowski, Jakimiński, Tomasiak, D. Rycaj, J. Rycaj (62` Bancerz), Siudaj, Dajos, Pryliński, Szafrański (46 Urbański).
**Żółta kartka:** Tomasiak.

*mp*

# Huragan zwycięski
## z faworytem, poległ ze Stalą

**Huragan w ostatnim tygodniu rozegrał dwa spotkania ligowe. Najpierw, dość niespodziewanie, pokonał znacznie wyżej notowany Start Krasnystaw. W sobotę uległ w bardzo ważnym meczu ze znajdującą się w strefie spadkowej Stalą Poniatowa.**

Oba spotkania były bardzo wyrównane i w każdym z nich o zwycięstwie zaważyła jedna bramka. O ile w Krasnymstawie to Huragan zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, o tyle w ostatni weekend przy Pszennej to goście z Poniatowej obnażyli błędy w defensywie graczy Marcina Popławskiego. Teraz przed międzyrzeczanami mecz wyjazdowy, w którym zmierzą się z drużyną środka tabeli - Kryształem Werbkowice. Początek niedzielnego spotkania zaplanowano na godz. 15.

### Start Krasnystaw - Huragan Międzyrzec Podlaski
### 1:2 (1:1)

**Bramki:** Skiba 45` (k) - Warda 15`, Tonin 50`
**Huragan:** Belka - Matejek, Koryciński, Konaszewski, Łukanowski, Sychev, Warda, Storto, Radziszewski (75` Krzewski), Czuba (70` Filonov), Tonin.

### Huragan Międzyrzec Podlaski – Stal Poniatowa
### 2:3 (0:1)

**Bramki:** Filonov 58`, Krzewski 90` - Katushynskyi 23`, 56`, Barszcz 89`
**Huragan:** Belka - Łukanowski, Matejek (46` Panasiuk), Konaszewski, Koryciński, Warda, Storto, Radziszewski (46` Krzewski), Czuba (46` Filonov), Tonin, Sychev.

*rg*

## KLASA OKRĘGOWA

**WYNIKI 22. KOLEJKI**

Agrotex - Tytan 11:0
Orlęta - Victoria 6:0
Orlęta II - Sokół 1:1
Podlasie II - ŁKS Łazy 8:0
Unia Ż. - Az-Bud 1:3
Unia K. - Bad Boys 2:1
Orzel - Kujawiak 2:1
Lutnia - Młodzieżówka 3:0
Walkower. Goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz.

**WYNIKI 23. KOLEJKI**

Orzeł - Agrotex 2:1
Kujawiak - Lutnia 2:7
Młodzieżówka - Unia K. 3:5
Bad Boys - Unia Ż. 2:6
Az-Bud - Podlasie II 0:0
ŁKS Łazy - Orlęta II 4:2
Sokół - Orlęta 1:5
Victoria - Tytan 13:2

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Orlęta Łuków | 23 | 58 | 96:29 |
| 2 | Podlasie II Biała Podlaska | 23 | 56 | 91:14 |
| 3 | Lutnia Piszczac | 23 | 54 | 70:27 |
| 4 | Az-Bud Komarówka Podl. | 23 | 45 | 52:30 |
| 5 | Unia Żabików | 23 | 45 | 63:35 |
| 6 | Orlęta II Radzyń Podl. | 23 | 40 | 81:30 |
| 7 | Agrotex Milanów | 23 | 30 | 42:47 |
| 8 | Młodzieżówka Radzyń Podl. | 23 | 30 | 47:62 |
| 9 | Unia Krzywda | 23 | 30 | 50:40 |
| 10 | Victoria Parczew | 23 | 29 | 54:52 |
| 11 | Orzeł Czemierniki | 23 | 28 | 37:64 |
| 12 | Kujawiak Stanin | 23 | 25 | 35:66 |
| 13 | ŁKS Łazy | 23 | 24 | 41:64 |
| 14 | Sokół Adamów | 23 | 20 | 30:47 |
| 15 | Bad Boys Zastawie | 23 | 17 | 35:68 |
| 16 | Tytan Wisznice | 23 | 0 | 17:166 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (11.05., godz. 12:00):** Orlęta - ŁKS Łazy, (11.05., godz. 17:00): Agrotex - Victoria, (12.05., godz. 11:00): Orlęta II - Az-Bud, (12.05., godz. 16:00): Tytan - Sokół, Podlasie II - Bad Boys, Unia Ż. - Młodzieżówka, Unia K. - Kujawiak, Lutnia - Orzeł.

## IV LIGA

**WYNIKI 26. KOLEJKI**

Górnik II - Tomasovia 0:3
Cisowianka - Lewart 0:3 (wo)
Stal P. - Gryf 2:3
Start - Huragan 1:2
Łada - Grom 5:0
Lublin. - Opolanin 1:1
Ogniwo - Stal K. 0:5
Kryształ - Motor II 1:1
Janow. - Granit 5:0

**WYNIKI 27. KOLEJKI**

Grom - Janow. 3:3
Opolanin - Start 4:0
Huragan - Stal P. 2:3
Motor II - Cisowianka 4:2
Lewart - Ogniwo 0:0
Łada - Górnik II 1:0
Granit - Lublin. 1:4
Stal K. - Tomasovia 1:1
Gryf - Kryształ 2:2

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lewart Lubartów | 27 | 64 | 56:19 |
| 2 | Janowianka Janów Lub. | 27 | 60 | 69:23 |
| 3 | Stal Kraśnik | 27 | 55 | 66:28 |
| 4 | Łada Biłgoraj | 27 | 54 | 48:29 |
| 5 | Start Krasnystaw | 27 | 51 | 46:34 |
| 6 | Cisowianka Drzewce | 27 | 48 | 64:40 |
| 7 | Tomasovia Tom. Lub. | 27 | 42 | 46:29 |
| 8 | Opolanin Opole Lub. | 27 | 42 | 60:49 |
| 9 | Kryształ Werbkowice | 27 | 35 | 42:51 |
| 10 | Lublinianka Lublin | 27 | 34 | 37:35 |
| 11 | Gryf Gmina Zamość | 27 | 33 | 36:41 |
| 12 | Górnik II Łęczna | 27 | 32 | 37:41 |
| 13 | Huragan Międzyrzec Podl. | 27 | 30 | 36:46 |
| 14 | Motor II Lublin | 27 | 30 | 39:54 |
| 15 | Stal Poniatowa | 27 | 28 | 32:52 |
| 16 | Granit Bychawa | 27 | 17 | 22:63 |
| 17 | Ogniwo Wierzbica | 27 | 15 | 21:73 |
| 18 | Grom Kąkolewnica | 27 | 15 | 23:73 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (11/12.05):** Górnik II - Stal K. (sob., godz. 12:00), Tomasovia - Lewart (niedz., godz. 17:00), Cisowianka - Gryf (sob., godz. 17:00), Kryształ - Huragan (niedz., godz. 15:00), Stal P. - Opolanin (niedz., godz. 17:00), Lubliniaka - Grom (sob., godz. 14:00), Motor II - Ogniwo, Start - Granit, Janowianka - Łada.

BIA

eprasa.pl 596af09b66

# Licealiści górą. Kruk królem strzelców

Pamiątkowe zdjęcie ekip wraz z nagrodami

I LO Parczew: Oliwier Białek, Kacper Golecki, Marcel Iwanek, Eryk Izdebski, Paweł Woliński. Opiekun: Dariusz Dziuba

ZS CKR Jabłoń: Michał Kochanowski, Daniel Kruk, Bartłomiej Matejuk, Jakub Turowski, Maciej Zajączkowski. Opiekun: Rafał Stańko

**Z udziałem trzech zespołów rozegrany został finał powiatu w koszykówce 3x3. Najlepsi okazali się podopieczni Dariusza Dziuby.**

Reprezentanci I LO ograli 21:9 ZS CKR Jabłoń oraz 14:9 ekipę ZS Parczew. Zmagania odbyły się w hali Zespołu Szkół w Parczewie. Najlepszym strzelcem turnieju został Daniel Kruk. Koszykarz ZS CKR Jabłoń rzucił 14 punktów.

Mistrzowie uzyskali awans do zmagań rejonowych. Władze Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Parczewie nagrodziły medalami wszystkich zawodników. Najlepiej punktujący zawodnik otrzymał pamiątkowy dyplom.

**WYNIKI SPOTKAŃ**
I LO Parczew - ZS CKR Jabłoń 21:9
ZS CKR Jabłoń - ZS Parczew 11:5
ZS Parczew - I LO Parczew 9:14

**KLASYFIKACJA KOŃCOWA**
1. I LO Parczew
2. ZS CKR Jabłoń
3. ZS Parczew

ZS Parczew: Mateusz Bonik, Maciej Gmiter, Konrad Kaliszyk, Maciej Krzewski, Sebastian Mazurek, Filip Rudnicki. Opiekun: Andrzej Hulajko

*mp*

# Ojciec do syna i gol. Wyjątkowe chwile w rodzinie Magierów

Maksymilian Magier (z lewej) tuż po bramce, przy której asystował Sebastian Magier (z prawej)

**W środku tygodnia piłkarze Agrotexu Milanów wygrali po raz dziewiąty w sezonie. Rozbili aż 11:0 Tytan Wisznice. Na listę strzelców wpisał się Magier.**

Który? Co ciekawe, w ekipie Daniela Syty gra ich dwóch: Sebastian i Maksymilian. Pierwszy z nich to były grający szkoleniowiec milanowian. A drugi? Jego syn. Przy golu na 7:0 ojciec podawał do swojej pociechy.

- Z tego wszystkiego to już nie wiem, czy Emil Mazurek, czy Grzesiek Romaniuk wbiegł na krótki słupek. Wyciągnął stopera i zagrał do mnie wzdłuż „piątki". Obróciłem się z piłką i z bramkarzem na plecach. Zauważyłem młodego. Nabiegał w tempo i lewą nogą trafił tuż przy słupku - opowiada Sebastian Magier.

- Zagraliśmy już kilka spotkań. Moim marzeniem było zagrać z nim w jednym zespole. To się spełniło. Teraz każda chwila spędzona na boisku to sama przyjemność, duma. Ostatnio jak zagrał kilka minut i asystował przy zwycięskiej bramce - szok. A teraz? Stary wyga musiał utrzymać fason. Co się działo w sercu, to daj pan spokój - dodaje.

*mp*

# Rozpędzona Olimpia

**Zespół z Jabłonia będzie walczył o jak najwyższe miejsce w tabeli. Ekipa Bartłomieja Jaszczuka jest w grze o wicemistrzostwo!**

Nasi w Dobryniu zaliczyli dziesiąty triumf w bieżących rozgrywkach. Prowadzenie dał grający trener, który najpierw został sfaulowany w polu karnym, a następnie trafił w prawy róg bramkarza. Golkiper wyczuł intencje strzelającego, ale nie był w stanie zatrzymać strzały. Dla Jaszczuka to szósty gol w sezonie. Kropkę nad „i" postawił Kamil Romaniuk, strzelając pod poprzeczkę po zagraniu od Kamila Jaszczuka. Dla niego to również szóste trafienie w rozgrywkach.

- Gospodarze mieli znakomitą okazję przy wyniku bezbramkowym. Rywal uderzył obok Mikołaja Pajdosza, ale również obok słupka. Z przebiegu gry byliśmy zespołem lepszym. Jeśli LZS urwałby nam punkty, mówiliby o dużym szczęściu - mówi Kamil Jaszczuk, zawodnik Olimpii.

**LZS Dobryń - Olimpia Jabłoń**
**0:2 (0:1)**

**Bramki:** B. Jaszczuk 26` (k), Romaniuk 71`.
**Olimpia:** Pajdosz - Szypulski (82` Skórski), M. Trubaj, B. Jaszczuk, W. Milaniuk (85` Jakubiuk), Sałuch (46` Kowalczuk), K. Jaszczuk, Romaniuk (80` Chilimoniuk), Klimkowicz (74` K. Burzec), Gazda, Zarczuk (46` Rykucki).

**Złamią lidera?**

W niedzielę o godz. 16:00 początek spotkania z Granicą.

Terespolanie są na dobrej drodze do mistrzostwa. Do tej pory zanotowali 13 wygranych i trzy remisy. - Postaramy się, by przegrali po raz pierwszy w tym sezonie - zapewnia Jaszczuk.

*mp*

# Walkower to wstyd

**Zespół z Dębowej Kłody pojechał do Sielczyka i dostał srogie lanie.**

Podopieczni Zbigniewa Smolińskiego przegrali po raz dziesiąty w sezonie. Dąb uległ aż 0:8 wiceliderowi Klasy A.

- Mieliśmy dwóch zawodników na ławce rezerwowych. Lista nieobecnych jest bardzo długa. Z różnych przyczyn nie mogli zagrać: Patryk Końko, Patryk Wójcik, Grzegorz Tabeński, Radek Daszczyk, Wojtek Ziółkowski, Arek Gajos, Kacper Majewski, Szymon Majewski. Połowa drużyny - mówi Andrzej Daszczyk.

Prezes Dębu przyznaje, że nie chciał, by mecz zakończył się walkowerem. - To byłoby najłatwiejsze, ale po co się wstydzić. Przegraliśmy wyraźnie. Nie stworzyliśmy sobie sytuacji. Nie mieliśmy siły ognia. Trzeba pamiętać, że graliśmy z bardzo dobrym zespołem - dodaje.

**Red Sielczyk - Dąb Dębowa Kłoda**
**8:0 (4:0)**

**Bramki:** Skurski, Rudzki, Kulicki, Dorosz x2, Fąfara, Kilichowski.
**Dąb:** K. Kanon - Paterek, Rudnik, Wierzejski, Sysiak, Dębowczyk, Wieliczko, Stadnik, Kozłowski, Wawryszczuk, D. Kanon (46` D. Gajos).

*mp*

# Zagrasz w tenisa?

**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zaprasza do udziału w Otwartym Turnieju Tenisa Ziemnego na Otwarcie Sezonu Tenisowego 2024 w Parczewie.**

Zmagania odbędą się 11 maja o godzinie 9 na kortach MOSiR-u w Parczewie przy al. Jana Pawła II 1. Zgłoszenia do turnieju bezpośrednio przed zawodami do godziny 9 w biurze zawodów lub telefonicznie 83 355 12 51. System przeprowadzenia zawodów będzie uzależniony od ilości uczestników.

Dla czterech najlepszych zawodników organizatorzy przewidzieli pamiątkowe trofea i upominki rzeczowe. Wpisowe do turnieju 10 zł od uczestnika. Organizatorzy serdecznie zapraszają do aktywnego spędzenia wolnego czasu z tenisem ziemnym.

*mp*

PAR

eprasa.pl 596af09b66

Gmina Kąkolewnica

Gmina Komarówka Podlaska

Informator Gminy Kąkolewnica

# W Kąkolewnicy zaprezentowali wyjątkowe talenty muzyczne

**23 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Kąkolewnicy zorganizowany został Gminny Konkurs Piosenki „Od przedszkola do Opola". W konkursie wzięło udział 31 solistów. Najlepsi uzyskali promocję do następnego etapu - eliminacji powiatowych.**

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali z rąk wójta gminy Kąkolewnica - Anny Mróz, pamiątkowe dyplomy i słodkie nagrody.

Najlepsi awansowali do etapu powiatowego

Nagrody wręczyła Anna Mróz - wójt gminy Kąkolewnica

**Awans do eliminacji powiatowych uzyskali:**
- Anthony Michalak – Szkoła Podstawowa w Żakowoli Poprzecznej,
- Weronika Korólczyk – Szkoła Podstawowa w Turowie,
- Blanka Woch – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy,
- Nela Borysiuk – Szkoła Podstawowa w Turowie,
- Julia Lecyk – Zespół Oświatowy w Polskowoli,
- Magdalena Sykterz – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy,
- Monika Ochnio – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy,
- Lena Rychlik – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy.

**Przyznano także wyróżnienia, które trafiły do:**
- Hanna Sawicka – Szkoła Podstawowa w Żakowoli Poprzecznej
- Ines Benslimane – Zespół Oświatowy w Brzozowicy Dużej
- Natalia Leszczyńska – Zespół Oświatowy w Brzozowicy Dużej
- Anastazja Matejek – Zespół Oświatowy w Brzozowicy Dużej
- Aleksandra Sójka – Zespół Oświatowy w Brzozowicy Dużej
- Klaudia Majczyna – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy
- Marlena Gomółka – Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy
- Jagoda Łuba – Zespół Oświatowy w Żakowoli Poprzecznej

Jak zaznaczają organizatorzy, komisja konkursowa serdecznie dziękuje i docenia zaangażowanie nauczycieli, rodziców oraz wykonawców. Wyboru najlepszych uczestników dokonała komisja, w skład której weszli:
1. Magdalena Dziurdziak – nauczyciel muzyki, instruktor wokalny w Gminnym Ośrodku Kultury w Ulanie-Majoracie – przewodnicząca.
2. Sławomir Woch – wieloletni nauczyciel muzyki i instruktor muzyczny zespołu śpiewaczego WRZOS z Kąkolewnicy.
3. Zofia Goławska – przedstawiciel Stowarzyszenia dla rozwoju ziemi Kąkolewnickiej.
4. Elżbieta Kancik – emerytowany nauczyciel Szkoły Podstawowej w Turowie.

*kąk*

Jedną z uczennic, która wywalczyła awans do etapu powiatowego jest Blanka Woch

# Upamiętnili zmarłego druha

**Hołd druhowi Marcinowi Raczykowi z OSP Żerniki (powiat kaliski, woj. wielkopolskie) oddali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Komarówce Podlaskiej.**

W sobotę, 27 kwietnia 2024 r., podczas ćwiczeń w komorze dymowej, druh Marcin Raczyk zasłabł. Został przewieziony do szpitala. Mimo podjętych działań ratowniczych, jego życia nie udało się uratować.

Jego pamięć uczcili m.in. druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Komarówce Podlaskiej.

*GR*

Fot. OSP Komarówka Podlaska

W Komarówce Podlaskiej zawyły syreny

# Biblioteka chce ocalić świat

**Spotkanie pod hasłem „Ocalimy świat" zostało zorganizowane w Gminnej Bibliotece Publicznej w Komarówce Podlaskiej.**

– Dziewczynki rozpoznały i opisały sfotografowane przez siebie rośliny. Zadanie nie było łatwe, ale warto wiedzieć, co rośnie wokół nas – tłumaczą przedstawiciele biblioteki.

*GR*

Fot. GBP w Komarówce Podlaskiej

Dla dzieci spotkanie było ciekawym przeżyciem

# W Derewicznej powstanie chodnik

**Radni z Komarówki Podlaskiej zgodzili się na dofinansowanie budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej w Derewicznej.**

Chodzi o odcinek drogi nr r 1240 L o długości ok. 1,9 km. W ramach przebudowy jezdni ma zostać zbudowany chodnik. Radni z Komarówki Podlaskiej zgodzili się udzielić samorządowi powiatowemu pomocy finansowej i przekazać na ten cel ok. 80 tysięcy złotych.

– Szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej na realizację regulować będzie odrębna umowa – czytamy w uchwale, pod którą podpisała się Joanna Krupska, przewodnicząca Rady Gminy.

*Grzegorz Rekiel*

RAD

eprasa.pl 596af09b66

Gmina Dębowa Kłoda | Gmina Podedwórze | Gmina Sosnowica

Stronę redaguje
Grzegorz Rekiel
tel. 791 186 007

# Przebudowują drogę Uhnin-Białka. Co słychać na placu budowy?

**Ruszyła przebudowa kolejnego odcinka drogi powiatowej łączącej Uhnin z Białką. Wszystko powinno być gotowe jeszcze w tym roku.**

Chodzi o fragment o długości ok. 1,6 km, mniej więcej od granicy Uhnina w kierunku Białki. To część realizowana przez gminę Dębowa Kłoda.

Zakres inwestycji obejmuje m.in.: przebudowę drogi w pełnej konstrukcji; wykonanie warstwy wyrównawczej, wiążącej oraz warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego; miejscowe poszerzenie jezdni; budowę ścieżki rowerowej czy przebudowę istniejących zatok autobusowych.

Przebudowany zostanie istniejący chodnik czy zjazdy do posesji. W planie jest także: doświetlenie projektowanych przejazdów rowerowych/przejść dla pieszych; przebudowa istniejących skrzyżowań z drogami bocznymi; przebudowa istniejących pod koroną drogi przepustów czy przebudowa/odtworzenie istniejących rowów.

Teren został częściowo wykarczowany, pojawiły się też pachołki. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych Parczew, a kontrakt opiewa na 5,7 mln zł

## Prace już trwają

Teren został częściowo wykarczowany, pojawiły się też pachołki. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych Parczew, a kontrakt opiewa na 5,7 mln zł.

Gmina Dębowa Kłoda zarezerwowała niespełna 4,9 mln zł, a zatem urzędnicy mieli dwie możliwości: dołożyć brakujące pieniądze albo unieważnić przetarg i ogłosić kolejny. Wybrali pierwszą opcję. Firma z Parczewa jako jedyna stanęła do przetargu. Zadeklarowała 6-letni okres gwarancji. Wszystko powinno być gotowe we wrześniu tego roku.

## Drugi odcinek

Za przebudowę drugiego fragmentu odpowiada samorząd powiatu. Chodzi o liczący około kilometra długości odcinek, mniej więcej od stawów hodowlanych do granicy Białki. Początkowo urzędnicy planowali przebudowę 3-kilometrowego fragmentu, ale zadanie zostało okrojone.

Zakres inwestycji obejmuje m.in.: wykonanie warstwy wyrównawczej, wiążącej oraz warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego; budowę ścieżki rowerowej; przebudowę jezdni w pełnej konstrukcji na długości około 900 m; wykonanie poszerzeń istniejącej konstrukcji w miejscach, gdzie jezdnia nie ma minimalnej szerokości lub konieczna jest korekta jej przebiegu; wykonanie miejscowego frezowania nawierzchni czy przebudowę istniejących zatok autobusowych.

W planie jest także: przebudowa chodnika; doświetlenie projektowanych przejazdów rowerowych/przejść dla pieszych; przebudowa istniejących skrzyżowań z drogami bocznymi; przebudowa przepustów czy wykonanie nowego oznakowania.

Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów, które w ogłoszonym przez samorząd powiatu parczewskiego postępowaniu zaproponowało 12,5 mln złotych i zadeklarowało 5-letni okres gwarancji (w ramach kontraktu firma przebuduje też odcinek drogi powiatowej między Podedwórzem a Puchową Górą w gm. Jabłoń).

**Za przebudowę drugiego fragmentu odpowiada samorząd powiatu. Chodzi o liczący około kilometra długości odcinek, mniej więcej od stawów hodowlanych do granicy Białki**

Do przetargu stanęła też spółka Track Tec Construction z Wrocławia, która zażyczyła sobie 13 milionów złotych. Urzędnicy zarezerwowali 10,4 mln złotych. Mieli zatem dwie możliwości: dołożyć brakujące pieniądze albo unieważnić przetarg i ogłosić kolejny. Wybrali pierwszą opcję. Zadanie zostało dofinansowane z Programu Inwestycji Strategicznych.

*Grzegorz Rekiel*

# Pieniądze dla naszych druhów

**Pieniądze na zakup umundurowania otrzymały jednostki OSP z gminy Podedwórze.**

W ramach konkursu „Lubelskie wspiera OSP" Ochotnicza Straż Pożarna w Podedwórzu, Ochotnicza Straż Pożarna w Hołownie i Ochotnicza Straż Pożarna w Zaliszczu otrzymały dotację w wysokości 30 tysięcy złotych na zakup umundurowania (każda jednostka otrzymała 10 tysięcy złotych).

- Dzięki zaangażowaniu przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego - Jerzego Szwaja oraz wsparciu całego środowiska, dziś mogę ogłosić, że nasza jednostka będzie mogła jeszcze skuteczniej spełniać swoją misję ochrony życia, zdrowia, mienia oraz środowiska przed zagrożeniami pożarowymi i klęskami żywiołowymi - ocenił Andrzej Tarasiuk, prezes OSP Podedwórze.

Fot. GBP w Podedwórzu

Umowy zostały już podpisane. Całkowita kwota dotacji, która trafi do 33 Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu parczewskiego, wynosi prawie 329 tysięcy złotych

Całkowita kwota dotacji, która trafi do 33 Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu parczewskiego, wynosi prawie 329 tysięcy złotych.

- Konkurs „Lubelskie wspiera OSP" jest nie tylko gestem uznania dla naszej pracy, ale przede wszystkim świadectwem troski o bezpieczeństwo publiczne na terenie naszego województwa. Będziemy dalej nieustannie pracować nad tym, abyśmy byli gotowi służyć naszej społeczności w każdym możliwym momencie - zapewnia Tarasiuk.

*GR*

# Druhowie z Sosnowicy w akcji

**Płyn wyciekł z pojazdu zaparowanego na ul. Wojska Polskiego w Sosnowicy.**

Wszystko rozegrało się w pierwszej połowie kwietnia. Na miejscu interweniowali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnowicy (była to dla nich 9. interwencja w tym roku) oraz policja.

W ostatnim czasie sosnowiccy druhowie gasili m.in. pożar sterty drzewa w Nowym Orzechowie.

Prezesem OSP w Sosnowicy jest Krzysztof Fila, wiceprezesem - Adam Filipczuk, zastępcą naczelnika - Zbigniew Siwek, skarbnikiem - Adam Ilczuk, sekretarzem - Adam Stępień, a gospodarzem - Grzegorz Włoskowicz.

*GR*



eprasa.pl 596af09b66

Stronę redaguje
Grzegorz Rekiel
tel. 791 186 007

Gmina Siemień Gmina Jabłoń Gmina Milanów

# „Drużyna sprzed Olszyny” ambasadorem lokalnych tradycji

**Jabłoń: „Kultywowanie tradycji wsi polskiej w społecznościach lokalnych” - to tytuł wykładu inauguracyjnego, jaki przedstawiło Koło Gospodyń Wiejskich z Kuder „Drużyna sprzed Olszyny”. Wykład rozpoczynał V Międzynarodowe Sympozjum Studenckich Kół Naukowych, organizowane w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie pod hasłem „Środowisko-Roślina-Zwierzę-Produkt”.**

Na zdjęciu: prof. dr hab. Marek Babicz, Kinga Kropiwiec-Domańska, dr hab. Urszula Kosior-Korzecka, prof. uczelni, Wójt gminy Jabłoń Dariusz Łobejko, KGW Kudry: Agata Korpysz, Sylwia Kropiwiec-Wójciuk oraz Krzysztof Romaniuk

Jak się okazuje, wybór ten nie był przypadkowy, gdyż Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie od początku jest silnie związany ze środowiskiem wiejskim, rolnictwem i hodowlą zwierząt. To placówka, która umiejętnie łączy aspekt tradycji z nowoczesnością. Te „małe Ojczyzny” to miejsca bardzo ważne nie tylko dla mieszkańców, ale również dla wszystkich branż związanych z szeroko rozumianym rolnictwem, także dla naukowców w myśl zasady: nauka – praktyce.

Prezentacja przedstawiona przez KGW w Kudrach wzbudziła żywe zainteresowanie wśród słuchaczy, a cytat z ich prelekcji: „Kochamy swoją wieś i pomimo tego, że wiele z nas pracuje poza wsią, chcemy tu mieszkać i żyć!” - stanowi swoiste podsumowanie wystąpienia.

**„Kochamy swoją wieś i pomimo tego, że wiele z nas pracuje poza wsią, chcemy tu mieszkać i żyć!”**

- Z radością i dumą przyjęliśmy zaproszenie na konferencję - mówi Agata Korpysz z KGW Kudry. - Jak się okazało, co ósmy dorosły mieszkaniec naszej miejscowości jest absolwentem Uniwersytetu Przyrodniczego - dawniej Akademii Rolniczej w Lublinie. Miło było spotkać się z władzami uczelni, studentami. Jedna z pań podeszła do nas i powiedziała, że cały czas podczas trwania naszego wykładu płakała ze wzruszenia. To jest dla nas najlepszą recenzją i utwierdza nas w przekonaniu, że to, co robimy, po prostu ma sens - dodaje Agata Korpysz. - Koło Gospodyń Wiejskich w Kudrach to nie tylko panie, ale, co się rzadko zdarza, liczna grupa panów - mówi Dariusz Łobejko, wójt gminy Jabłoń. - Z dumą mogę podkreślić, że w tej chwili są nie tylko wyjątkowymi ambasadorami naszej gminy, ale też i całego powiatu parczewskiego. Działają niespełna dwa lata, a już tak mocno wpisali się w karty historii lokalnej społeczności, za co jestem im ogromnie wdzięczny - podkreśla wójt Łobejko.

*ema*

# Uczą pomagać innym

**- Dziękujemy za Wasze wielkie serce i zaangażowanie w niesienie pomocy. Jesteśmy przekonani, że zaowocuje to ukształtowaniem postawy wrażliwości na drugiego człowieka - mówi dyrektor szkoły, Katarzyna Piątkowska-Sawczuk**

**Milanów: Szkolna akcja charytatywna na rzecz chorego na serce Wiktorka Zawadzkiego to nie tylko zbiórka rzeczowa, ale przede wszystkim lekcja empatii i wrażliwości na potrzeby innych.**

Na terenie szkoły przeprowadzono zbiórkę zabawek, książek, artykułów dziecięcych i papierniczych. Zebrane przedmioty posłużyły do przeprowadzenia loterii fantowej, która odbyła się 13 kwietnia po Mszy Św. na placu przy Parafii Przemienienia Pańskiego i św. Andrzeja Boboli w Rudnie.

Zbiórka na terenie szkoły była tylko początkiem akcji charytatywnej na rzecz chłopca. Pozostałe zebrane rzeczy oraz pyszne babeczki uczniowie mieli szansę zakupić w „Sklepiku pomocowym dla Wiktorka”, jaki działał przez kilka dni na terenie szkoły. W jego prowadzenie zaangażował się Samorząd Uczniowski. Dzięki takiemu wsparciu na konto fundacji „Siepomaga” na leczenie Wiktora Zawadzkiego udało się zebrać 3708 złotych. Społeczność szkolna pokazała, że ma wielkie serce, co zostało docenione i wyróżnione nie tylko przez dyrekcję, ale też Samorząd Uczniowski.

fot. Zbigniew Smolko

**Wiktorek,**

**mieszkaniec gminy Kąkolewnica, urodził się w listopadzie 2020 r. z połową serduszka oraz innymi wadami wrodzonymi. Przeszedł wiele operacji, zabiegów i infekcji. Rodzice chłopca codziennie walczą o jego życie, ale czasu jest coraz mniej. Zdecydowali się na leczenie zagraniczne, jednak wiąże się to z wielkim kosztami...**

- Włączając się w tego rodzaju przedsięwzięcia i akcje, dajemy namacalny przykład solidarności, dobroci i wsparcia wśród społeczeństwa, propagując i zachęcając jednocześnie do czynienia dobra na rzecz drugiego człowieka - podkreśla z dumą dyrektor placówki, Katarzyna Piątkowska-Sawczuk.

*ema*

PAR

# Wyniki wyborów w gm. Siemień

**Siemień: Aktywna Gmina Siemień z większością mandatów w Radzie.**

**Mandaty zdobyli:**

**Okręg wyborczy nr 1: Siemień ul.: Kasztanowa, Kościelna, Mikołaja Reja, Stawowa, Strażacka.** Anna Kolasińska - 66 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 2, Siemień ul.: Leśna, Lubelska, Nowa, Polna, Spacerowa, Wesoła, Władysława Jagiełły.** Marek Ciopciński - 91 głosów KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 3: Sewerynówka, Tulniki, Wola Tulnicka.** Ewelina Daniluk - 85 głosów. Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

**Okręg wyborczy nr 4: Miłów:** Krzysztof Klajda - 63 głosy, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 5: Łubka, Pomyków, Wólka Siemieńska.** Radosław Kopeć - 86 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 6: Augustówka, Żminne:** Bogusław Teleon - 67 głosów, KWW Ziemia Siemieńska Nowego Pokolenia

**Okręg wyborczy nr 7: Glinny Stok:** Bartłomiej Marcin Mliszewski - 102 głosy, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 8: Jezioro:** Artur Krakowski - 75 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 9: Miłków-Kolonia:** Agnieszka Agata Fijewska - 70 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 10:** Karol Grochowski - 118 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 11: Działyń,** Mieczysław Kopiś - 43 głosy, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

**Okręg wyborczy nr 12: Juliopol:** Izabela Grażyna Skubiszewska - 66 głosów, KWW Ziemia Siemieńska Nowego Pokolenia

**Okręg wyborczy nr 13: Nadzieja:** Bożena Dziewulska. W okręgu wyborczym nr 13 w wyborach do Rady Gminy Siemień głosowanie nie odbyło się z powodu zgłoszenia tylko jednego kandydata. Mandat został przyznany bez głosowania

**Okręg wyborczy nr 14: Gródek Szlachecki od nr domu 1 do nr domu 44, Władysławów.** Barbara Teresa Byk - 58 głosów, KWW Aktywna Gmina Siemień

**Okręg wyborczy nr 15: Gródek Szlachecki od nr domu 45 do końca:** Joanna Beata Plak - 52 głosy, KWW Ziemia Siemieńska Nowego Pokolenia

**Mandatów nie zdobyli:**

**Okręg wyborczy nr 1:** Kamil Mateusz Groszek - 46 głosów. Hubert Adam Sitkowski - 19 głosów

**Okręg wyborczy nr 2:** Grażyna Stanisława Łobejko - 38 głosów. Denis Matuka - 12 głosów

**Okręg wyborczy nr 3:** Anna Jakubiuk - 76 głosów. Dawid Walenciuk - 29 głosów

**Okręg wyborczy nr 4:** Jakub Misiejuk - 21 głosów

**Okręg wyborczy nr 5:** Marcin Dudziński -42 głosy

**Okręg wyborczy nr 6:** Leszek Marian Danilkewicz - 57 głosów

**Okręg wyborczy nr 7:** Justyna Irena Marusińska - 11 głosów. Jakub Michaluk - 92 głosy

**Okręg wyborczy nr 8:** Grzegorz Włoszek - 57 głosów

**Okręg wyborczy nr 9:** Sylwia Zielińska - 32 głosy

**Okręg wyborczy nr 10:** Paweł Marcin Sikora - 28 głosów

**Okręg wyborczy nr 11:** Paweł Cymerman - 40 głosów. Oliwia Julita Kasten - 2 głosy

**Okręg wyborczy nr 12:** Joanna Edyta Bocian - 49 głosów. Wiesław Andrzej Bogusz - 15 głosów

**Okręg wyborczy nr 14:** Agnieszka Klajda - 55 głosów

**Okręg wyborczy nr 15:** Renata Jaworska - 33 głosy. Janusz Wójcik - 42 głosy

*ema*

eprasa.pl 596af09b66

# Zbigniew Hawryluk nowym komendantem parczewskiej straży

**Starszy brygadier Zbigniew Hawryluk został nowym komendantem powiatowym PSP w Parczewie. Zastąpił st. bryg. Leszka Szymańskiego, który niedawno przeszedł na emeryturę.**

W parczewskiej komendzie została zorganizowana uroczysta zbiórka z okazji powołania nowego komendanta. Rozpoczęła się od złożenia meldunku komendantowi wojewódzkiemu PSP, st. bryg. Zenonowi Pisiewiczowi przez dowódcę uroczystości kpt. Tomasza Zalewskiego. Wprowadzony został sztandar Komendy Powiatowej PSP w Parczewie oraz odegrano hymn Polski.

Fot. PSP Parczew

Nie zabrakło pamiątkowego zdjęcia. W środku stoi st. bryg. Hawryluk

### Akt powołania

Głównym punktem uroczystości było odczytanie aktu powołania st. bryg. Zbigniewa Hawryluka na stanowisko komendanta powiatowego oraz przywitanie się ze sztandarem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie. St. bryg. Zbigniew Hawryluk złożył meldunek st. bryg. Zenonowi Pisiewiczowi o przyjęciu obowiązków komendanta powiatowego.

St. bryg. Zbigniew Hawryluk służbę w ochronie przeciwpożarowej rozpoczął w 1995 r., jako słuchacz-podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Po jej ukończeniu w 2000 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera pożarnictwa oraz otrzymał pierwszy stopień oficerski – młodszego kapitana.

Służbę stałą w Komendzie Powiatowej PSP w Parczewie rozpoczął 1 czerwca 2000 r., gdzie przechodził przez kolejne etapy kariery zawodowej, pełniąc służbę w różnych komórkach organizacyjnych komendy, m.in. kadrowej i operacyjnej, zajmując stanowiska: młodszego oficera, specjalisty, starszego specjalisty, zastępcy naczelnika wydziału operacyjno-kontrolno-rozpoznawczego oraz naczelnika wydziału operacyjnego. Od 1 września 2017 r. pełnił obowiązki zastępcy komendanta powiatowego, po czym 16 lutego 2018 r. powołany został na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego PSP w Parczewie.

### Duże doświadczenie

– Przez ostatni okres swojej służby współkierował komendą. Dodatkowo pełnił nieetatowe funkcje: zastępcy dowódcy Kompani Gaśniczej Wojewódzkiego Odwodu Operacyjnego „BIAŁA" oraz oficera prasowego. W trakcie służby sukcesywnie podnosił swoje kwalifikacje zawodowe. Doświadczenie zawodowe zdobywał jako uczestnik wielu ćwiczeń zgrywających w tym Centralnego Odwodu Operacyjnego oraz podczas udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych o różnym stopniu trudności – informują parczewscy strażacy.

Spośród akcji, w których uczestniczył Hawryluk, było kilka szczególnych o dużym rozmiarze, m.in. działania przeciwpowodziowe na terenie województwa lubelskiego w roku 2001 i 2010. W 2020 r. podczas ogólnopolskich ćwiczeń taktyczno-specjalnych Renegade/Sarex zorganizowanych przez Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, pełnił rolę kierującego działaniem ratowniczym. Kierował także działaniami związanymi z usuwaniem skutków nawałnic w roku 2023, jakie miały miejsce na terenie gminy Siemień.

Za swoją działalność zawodową i społeczną st. bryg. Zbigniew Hawryluk został wyróżniony odznaczeniami państwowymi i resortowymi: Brązowym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem „Za Długoletnią Służbę", Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej" oraz Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.

Przez okres pełnienia służby ściśle współpracował z samorządami i jednostkami ochotniczych straży pożarnych w zakresie zapewnienia odpowiedniego poziomu wyszkolenia oraz pozyskiwania pieniędzy na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego.

*GR*

### Oni wzięli udział w uroczystościach:

**st. bryg. Zenon Pisiewicz** – komendant wojewódzki PSP w Lublinie;

**Janusz Hordejuk** – starosta parczewski, prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Parczewie;

**Janusz Zieliński** – przewodniczący Rady Powiatu Parczewskiego, wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Parczewie;

**podinsp. Norbert Romanek** – komendant powiatowy policji w Parczewie;

**ks. kan. Jacek Nazaruk** – dziekan Dekanatu Parczewskiego;

**ks. Stanisław Kulik** – proboszcz Parafii pw. Opatrzności Bożej w Parczewie;

**ks. Roman Wojtczuk** – proboszcz Parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Milanowie;

**bryg. w st. spocz. Wiesław Nowak** – członek prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie oraz prezes Koła Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w Parczewie;

**st. bryg. w st. spocz. Leszek Szymański,** były komendant powiatowy PSP w Parczewie;

**Paweł Kędracki** – burmistrz Parczewa, wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Parczewie;

**Agnieszka Hawryluk** – sekretarz gminy Parczew;

**Monika Mackiewicz-Drąg** – wójt gminy Podedwórze;

**Tomasz Kanak** – wójt gminy Siemień;

**Paweł Krępski** – wójt gminy Milanów;

**Dariusz Łobejko** – wójt gminy Jabłoń.

# Konkurs Ortograficzny o „Złote Pióro" Starosty Parczewskiego

**24 kwietnia w I Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Parczewie odbyła się XIV edycja Powiatowego Konkursu Ortograficznego o „Złote Pióro" Starosty Parczewskiego.**

Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych (klas 8) i ponadpodstawowych powiatu parczewskiego. W tym roku w szranki stanęli uczniowie sześciu szkół, zwycięzcy szkolnych etapów. Walczyli o zaszczytny tytuł Mistrza Ortografii Powiatu Parczewskiego.

XIV Powiatowy Konkurs Ortograficzny zakończyły uroczyste przemówienia starosty Janusza Hordejuka, wicestarosty Artura Jaszczuka oraz pani dyrektor Beaty Trynieckiej, którzy w wielu ciepłych słowach podziękowali wszystkim zaangażowanym w działania na rzecz konkursu

Mistrzynią ortografii została Wiktoria Borysiewicz, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Parczewie.

Najlepszym w kategorii szkół podstawowych okazał się Szymon Domański, reprezentujący Szkołę Podstawową nr 2 im. Św. Królowej Jadwigi w Parczewie.

W sumie w konkursie wzięło udział 16 uczniów, którzy zmagali się z dyktandem oraz testem ortograficznym.

*w*

# Paweł Gołacki sołtysem

Sołtys Paweł Gołacki

**Jednogłośnie sołtysem wsi Wierzbówka został pan Paweł Gołacki.**

Władze gminy Parczew serdecznie gratulują objęcia funkcji i życzą powodzenia w efektywnych działaniach na rzecz mieszkańców wsi Wierzbówka.

*w*

PAR

eprasa.pl 596af09b66